

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

V Senioralia Nowohuckie → str. 2

Senioralia cieszą się ogromnym powodzeniem, dają możliwość spotkania się aktywnych seniorów pełnych pasji.

Gala operetkowa w Nowej Hucie → str. 5

Repertuar Nowohuckiego Centrum Kultury → str. 6

Powstaną cmentarze dla zwierząt → str. 7

Wyprawa do Tyńca → str. 8-9

Tym razem proponujemy spacer w obrębie wielkiego Krakowa, bo do starej jego części, do Tyńca, gdzie znajduje się najstarszy klasztor w Polsce.

REKLAMA

INTROLIGATOR

CENTRUM B, BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



Fot. J. Sęszak, IPN Kraków

45. LAT „SOLIDARNOŚCI”

str. 3

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.



Zapraszamy na
zakupy do Centrum
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ

facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO -PAPIERNICZY

„PAPIRUS” ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym
„Piast” (paw. 20, 21, 22)

**WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNIEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)**

Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00

ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI,
WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

V NOWOHUCKIE SENIORALIA

V Nowohuckie Senioralia, wydarzenie pełne radości, tańca, muzyki i uśmiechu odbyły się w niedzielę 24 bm. w Nowohuckim Centrum Kultury. Senioralia cieszyły się ogromnym powodzeniem, dały możliwość spotkania się aktywnych seniorów pełnych pasji. – Cieszę się że tak licznie przybywają nie tylko seniorzy lecz całe pokolenia – mówiła inicjatorka imprezy Bogumiła Drabik Radna Miasta Krakowa.

Wydarzenie mogło być tak barwne, radosne i taneczne dzięki artystom, grupom śpiewaczym i tanecznym. Tradycyjnie Senioralia rozpoczęła CRACOVIA DANZA – polonezem, a także zaprezentowała tańce salonowe z dyr. Romaną Angel. Gwiazdą imprezy była HALINA MLYNKOVA. Wystąpili Duo Performence Monika Biderman-Pres i Piotr Karzelek. Wydarzenie uświetniły Grupy Śpiewacze: Stowarzyszenie Przyjaciół Wadowa, Błyskawiczne Panie, Jędrusie, Wróżeńianki, Nutki, Jarzębina, Nasze Pokolenia, Kościelanki. Pokaz Mody zaprezentowały Stylowe Panie, a pokaz tańca towarzyskiego zespół NCK oraz CAS GAUDIUM. Do tańca grał zespół Silver Moon.

O tym że wydarzenie jest ważne świadczy obecność przybyłych gości: prezydenta Miasta Krakowa Aleksandra Miszałskiego i jego zastępcy Łukasza Sęka, przewodniczącego Rady Miasta Krakowa

Jakuba Koska i wiceprzewodniczącej Iwony Chamielec, senatorów RP Moniki Piątkowskiej i Jerzego Fedorowicza, posłów na Sejm RP Katarzyny Matusik-Lipec, Doroty Marek i Dominika Jaśkowca. Na Senioralia przybyli także: pełnomocniczki Prezydenta ds. Polityki Senioralnej Marta Wodyńska i ds. Rodzin Marzena Paszkot, radni Miasta Krakowa: Magdalena Mazurkiewicz, Anna Bołdyga, Edyta Nowak i Tomasz Daros, radni Sejmiku Wojewódzkiego: Patrycja Tocka, Szczęsny Filipiak i Stanisław Bisztyga, radni Rady Krakowskich Seniorów z przewodniczącym Sławomirem Pietrzykiem na czele, przewodniczący Oddziału Nowa Huta PZEIR Tadeusz Bocheński, przewodniczący Rad Dzielnic XVIII Nowa Huta Mariusz Woda i Dzielnicy XVI Bieńczyce Zygmunt Bińczycki z radnym z Dzielnicy XV, XVI i XVIII. Szczególne podziękowania Bogumiła Drabik kieruje do dyrektorów Beaty Byszewskiej i Rafała Perłowskiego z UMK za ogromną pomoc w zorganizowaniu wydarzenia, a także do pracowników NCK z dyrektorem Zbigniewem Grzybem i Marią Grochot na czele, dzięki którym po raz piąty mogły się odbyć w tym miejscu Nowohuckie Senioralia. Imprezę wzbogacili swoim udziałem: Wodociągi Krakowskie S.A., Głos Seniora MAN-KO wraz z Paniami Odblaskowymi, Szpital im. S. Żeromskiego, SANEPID, Centrum Medyczne Maszachaba, Miejskie Centrum Opieki dla Osób Starszych, Uzdrowisko Kraków Swoszowice, Fundacja z Sercem do Pacjenta, Krakowskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Stowarzyszenie Jeden Świat, Nowohucka Akademia Seniora, Wydział Gospodarki Wodnej, Stowarzyszenie Kobiety w Centrum Małopolski oraz Urząd Miasta Krakowa – Wydział Polityki Społecznej, Równości i Zdrowia. Bogumiła Drabik Radna Miasta Krakowa wszystkim którzy przyczynili się do organizacji V Nowohuckich Senioraliów serdecznie dziękuje. (mp) Fot. autor



Fot. Prezydent Aleksander Miszałski z zespołem Błyskawiczne Panie z Wyciąża

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail. Redaktor Jan Franczyk. Adres e-mail: franczykjan@gmail.com

Na prośbę Czytelników uruchamiamy również stały dyżur telefoniczny w każdy ostatni czwartek miesiąca w godz. 9.30-10.30 pod numerem telefonu 12 643 44 33.



Kronika pamięci

- Janina BECKERT, lat 76
- Elżbieta GROBLICKA, lat 68
- Izabela GUSTAP, lat 86
- Bolesław KALETA, lat 92
- Jerzy KOZA, lat 63
- Krystyna KRÓL, lat 88

- Krystyna KRZOSKA, lat 78
- Tadeusz KUCALA, lat 82
- Krzysztof KULIGOWSKI, lat 54
- Stanisław NOWAK, lat 87
- Józefa SAROT, lat 77
- Włodzimierz SKIRLIŃSKI, lat 80

- Zbigniew STEFANOWICZ, lat 74
- Tadeusz ŚMIETANA, lat 70
- Kazimiera TOMAL, lat 74
- Paulina WERYS, lat 92
- Danuta WIAKSA, lat 82
- Stanisław WŁOSEK, lat 76

- Krzysztof WNĘTKOWSKI, lat 65
- Helena WOLSKA, lat 93

REKLAMA

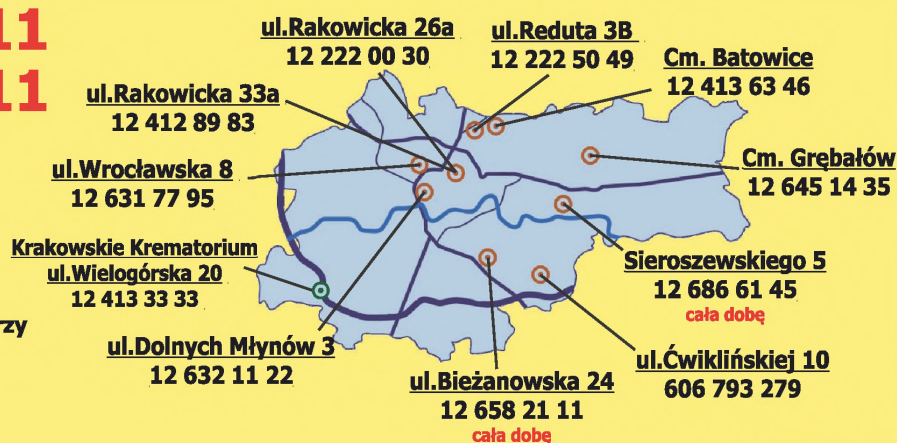
KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w
Niedziele i Święta 12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



www.karawan.pl

45. LAT „SOLIDARNOŚCI”

W tym roku obchodzone jest 45-lecie powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Z okazji tego jubileuszu władze małopolskiej „Solidarności” zapraszają do udziału w uroczystościach upamiętniających jedno z najważniejszych wydarzeń w najnowszej historii Polski – podpisanie Porozumień Sierpniowych.

Główne uroczystości jubileuszowe odbędą się 6 września 2025 roku w Starym Sączu, jednak już w najbliższą niedzielę, 31 sierpnia 2025 roku, zapraszamy do wspólnego świętowania w Krakowie. „W tym dniu o godzinie 17:30 spotykamy się na Mszy Świętej w Katedrze Wawelskiej, podczas której będziemy modlić się w intencji Ojczyzny, ludzi pracy, członków „Solidarności”, mając w pamięci tych, którzy upomnieli się o godność, wolność i suwerenność” – czytamy w zaproszeniu jakie z okazji jubileuszu 45-lecia wystosował Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”.

Bezpośrednio po Mszy Świętej przewodniczący Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” Tomasz Zaborowski, wraz z przedstawicielami Związku, złoży kwiaty pod Krzyżem Katyńskim na Placu o. Adama Studzińskiego. To symboliczny hołd dla tych, którzy oddali życie za wolną Polskę oraz wyraz pamięci o ofiarach totalitaryzmu i wszystkich, którzy kształtowali drogę ku wolności.

Tego dnia kwiaty złożone zostaną także pod tablicą „Nasza droga do wolności” na Bramie Głównej wiodącej do nowohuckiego kombinatu. Ta pamiątkowa tablica została odsłonięta 6 września 2015 r. w 35. rocznicę powstania Komisji Robotniczej Hutników. Znajduje się na niej tekst opisujący historię hutniczej „Solidarności”. Kwiaty zostaną złożone również pod pomnikiem „Solidarności” przy Placu Centralnym. Złożenie wiązanek kwiatów zapowiedzieli członkowie KRH, Stowarzyszenia Sieć Solidarności oraz członkowie Prawa i Sprawiedliwości. (f)



Tydzień FELIETON JANA FRANCZYKA

DZIEŃ SOLIDARNOŚCI I WOLNOŚCI

W najbliższą niedzielę, 31 sierpnia, w kolejną rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych, obchodzić będziemy Dzień Solidarności i Wolności. To specjalne święto zostało wprowadzone w celu upamiętnienia historycznego zrywu Polaków do wolności i niepodległości w 1980 roku. Dzień Solidarności i Wolności obchodzony jest w Polsce od dwudziestu lat. Ustanowiony został specjalną ustawą sejmową 27 lipca 2005 roku w celu upamiętnienia 25. rocznicy historycznego zrywu Polaków do wolności. Wnioskodawcy w uzasadnieniach projektów zaznaczyli, że „dzień ten ma przypominać wysiłek ludzi, którzy dawali świadectwo wierności idei Polski Niepodległej, a także być wyrazem hołdu dla osób, które przyczyniły się do powstania i zwycięstwa „Solidarności” oraz odbudowania suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej”. Ma też upamiętniać historyczną rolę „Solidarności” w obaleniu systemu komunistycznego. „Solidarność” faktycznie bar-

„Solidarność” był to przecież nie tylko związek zawodowy, ale i ogromny ruch społeczny, który dał Polakom nadzieję

dzo szybko stała się prawdziwym fenomenem. Był to przecież nie tylko związek zawodowy, ale i ogromny ruch społeczny, który dał Polakom nadzieję i wyzwolił aktywność w wymiarze społeczno-politycznym. Widzieliśmy też, jak wkrótce po narodzinach „Solidarności”, zaczęły powstawać kolejne niezależne organizacje, takie jak Niezależne Zrzeszenie Studentów czy NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Tak odzyskiwaliśmy wolność.

Jan L. Franczyk

TRZEBA ODNOWIĆ TEN POMNIK!

Przeżywamy 45. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych, tymczasem nowohucki pomnik Solidarności przy Placu Centralnym jest w dość „opłakany” stanie. Pod koniec lipca interpelację w tej sprawie złożyła radna Miasta Krakowa Agnieszka Paderewska wraz z grupą nowohuckich radnych Prawa i Sprawiedliwości.

– O renowację pomnika apelowałam jeszcze w ubiegłym roku, niestety, mimo zapewnień wiceprezydenta Łukasza Sęka przez ponad rok nie podjęto żadnych

prac. Skierowaliśmy więc w tej sprawie interpelację do Prezydenta Aleksandra Miszalskiego. Przecież Porozumienia Sierpniowe to wydarzenie, które wraz z powstaniem „Solidarności” stało się początkiem przemian 1989 roku: obalenia komunizmu i końca systemu jałtańskiego w Polsce i Europie. Samorządy mają obowiązek opieki nad miejscami pamięci ważnymi dla narodowej tożsamości. Takim miejscem jest bez wątpienia pomnik Solidarności usytuowany w sercu Nowej Huty, w sąsiedztwie Placu Centralnego.

Aktualny stan monumentu urąga naszej wspólnotowej pamięci. To wstyd dla władz Krakowa. Domagamy się pilnej renowacji i konserwacji pomnika – powiedziała nam radna Paderewska. Poniżej prezentujemy treść interpelacji i odpowiedź na nią wiceprezydenta Miasta Stanisława Kracika.

Interpelacja

Dotyczy: renowacji pomnika Solidarności „Bądź wierny, idź” w Nowej Hucie
Szanowny Panie Prezydencie,

Zbliża się 45. rocznica Porozumień Sierpniowych – wydarzenia, które wraz z powstaniem „Solidarności” stało się początkiem przemian 1989 roku: obalenia komunizmu i końca systemu jałtańskiego w Polsce i Europie.

W Krakowie ważnym symbolem tych wydarzeń jest pomnik Solidarności „Bądź wierny, Idź”, usytuowany w Nowej Hucie, w sąsiedztwie Placu Centralnego. Niestety, jego obecny stan urąga naszej wspólnotowej pamięci.

Na pomniku w kształcie litery „V” (ang. victory), umieszczono jedenaście tablic z ważnymi w dziejach Nowej Huty datami. U jego podstawy umieszczono orła w koronie, a poniżej – na cokole, znajdują się tablice upamiętniające obronę krzyża nowohuckiego, wybór Karola Wojtyły na papieża, wydarzenia grudniowe w Gdańsku 1970 r. i powstanie Solidarności w 1980 r., a także powstanie NSZZ Solidarność w Nowej Hucie. Wszystkie elementy pomnika są zniszczone i wymagają renowacji (do interpelacji załączam fotografie). W ubiegłym roku kiedy zwracałam na to uwagę, Wiceprezydent Łukasz Sęk odpowiedział, że monument będzie wyremontowany w przyszłym roku (2025) z

uwagi na konieczność uregulowania stanu własności.

27 maja 2024 r. rzeźba przeszła na własność Miasta. Od tego czasu prace nie zostały podjęte, a stan pomnika się pogorszył. Mając na uwadze powyższe, oczekuję od Miasta podjęcia pilnych działań, rewitalizacji i konserwacji pomnika, a także odpowiedź na pytanie: dlaczego przez ponad rok ww. prace nie zostały podjęte.

Z wyrazami szacunku,
Agnieszka Paderewska
Włodzimierz Pietrus
Edward Porębski
Renata Kucharska
Michał Drewnicki

Odpowiedź na interpelację:

Pani Agnieszka Paderewska Radna Miasta Krakowa
Odpowiadając na Pani interpelację w sprawie renowacji pomnika Solidarności „Bądź wierny, idź” w Nowej Hucie, przekazaną przez Pana Jakuba Koska, Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa 23 lipca 2025 r., uprzejmie informuję. Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie posiada zatwierdzoną dokumentację uzgodnioną z Miejskim Konserwatorem Zabytków, której ważność upływa w listopadzie br. Koszt remontu pomnika na podstawie posiadanej dokumentacji projektowej oszacowano na ok. 350 tys. zł.

Aktualnie prowadzone są działania mające na celu zabezpieczenie środków na realizację przedmiotowego zadania (remont pomnika) w bieżącym roku.

z up. Prezydenta Miasta Stanisław Kracik
Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa

(f)



Ośrodek Kultury Norwida

+ 30 VIII, godz. 16:00-18:00 (Kuznia, os. Złotego Wieku 14) - Zajrzyj do Kuźni w nowym sezonie. Piknik rodzinny. Wstęp wolny.
+ 1-21 IX (Kuznia, os. Złotego Wieku 14) - Zmęczon. Nabór do projektu. Projekt filozoficzno-teatralny dla młodzieży. Prowadzenie: Filip Komajda. Udział bezpłatny. Zapisy i informacje: f.komajda@okn.edu.pl. Projekt finansowany ze środków Stypendium Twórczego Miasta Krakowa.

+ 2 IX, godz. 14:00 (Kino Sfinks, os. Górali 5) - Filmowy Klub Seniora i Seniorki: „Diamenty”, reż. Ferzan Özpetek, Włochy 2024. Wstęp: 17 zł/osoba.

+ 3 IX, godz. 18:00 (Galeria Huta Sztuki, os. Górali 5) - Laboratorium słowa istotnego: Błogo i poufnie. Norwida refleksje o przyjaźni. Prowadzenie: Urszula Tłomak. Wstęp bezpłatny. Zapisy (do 2 IX): nhlab@okn.edu.pl (f)

NOWY SKETCHING STAREJ HUTY

W sobotę, 6 września br. od godziny 10.00 Klub Mirage zaprasza na wyjątkowy, historyczny plener malarski inspirowany techniką urban sketchingu – sztuką spontanicznego rysowania miasta „na żywo”. Przenieś się w czasie i odkryj na nowo ducha dawnych zakątków Nowej Huty (często nieidentyfikowanych jako Nowa Huta, a mających swoje korzenie w XIII wieku m.in. kościół św. Grzegorza w Ruszcy, XIV – wieczne grobowce rodziny Popielidów, XIX – wieczny dwór i park), architektoniczne detale, opowieści zapisane w murach historycznych budynków, szkicując to, co ulotne i pełne historii, a następnie w kawiarnianym ogródku, przy kawie i inspirujących rozmowach o sztuce i historii Nowej Huty, podziel się swoimi emocjami. Wyjątkowym zakończeniem pleneru będzie wernisaż wystawy prac w sobotę, 13 września br., o godzinie 17.00, w klubowej galerii oraz koncert zespołu Cerenite. Wystawa stacjonarnie prezentowana będzie 13-30 września br. Obowiązują zapisy uczestników : mailowe, telefoniczne, SMS, MSG - ilość miejsc ograniczona.






Nowy sketching starej Huty

plener malarski w nurcie urban sketchingu

6.09.2025 | godz. 10:00

Klub Mirage OKKNH | os. Bohaterów Września 26

bezpłatnie | obowiązują zapisy

Projekt dostosowany dla osób o specjalnych potrzebach, realizowany w ramach Konkursu Inicjatyw OK Plus 2025.

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB MIRAGE

os. Bohaterów Września 26
31-621 Kraków
tel. 12 645 72 09, 504 419 139
mirage@krakownh.pl

WWW.KRAKOWNH.PL
OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
OK_NOWAHUTA



TEATR
LUDOWY

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1

+ 29, 30 i 31 VIII (piątek, sobota i niedziela), godz. 19 – Wstyd.
+ 4 IX (czwartek), godz. 19 – Pogo.

NOTOWANIA CENOWE

LECZNICZE

Udało mi się wyrwać z Krakowa na prywatny turnus rehabilitacyjny do Solca Zdroju niedaleko Krakowa. To tutaj znajdują się najlepsze w świecie źródła solanki siarczkowej, zawierającej 823 mg tego składnika na 1 litr wody (źródło „Malina”). W Busku Zdroju jest to zdecydowanie mniejsze stężenie, a nieco większe w Swoszowicach. Faktem jest, że solecka siarka czyni cuda. To tutaj znajdu-



je się jedyny w Polsce basen siarkowy ogólnie dostępny. Jest on w kompleksie basenów mineralnych „Malinowy Raj”, który dodatkowo obejmuje baseny kryte z różnymi podwodnymi atrakcjami oraz basen otwarty. Są tutaj także sauny z różnymi dodatkowymi atrakcjami. Ja jednak polecam leczenie jakie oferują dwie znajdujące się tutaj placówki: Malinowy Zdrój i Raj oraz Uzdrowisko Solec Zdrój. Okazuje się, że same ceny zabiegów nie wiele się różnią w tych dwóch prywatnych obiektach. Przykładowo kąpiel siarczkowa kosztuje 45-46 zł. Masaż klasyczny 15 minut 60-75 zł. Tańsze są zabiegi fizykoterapeutyczne takie jak jonoforeza, różnego rodzaju prądy jak Tensa, Traberta, Nemeca, czy Kotza kosztujące 43 zł. Laseroterapia kosztuje nieco drożej ok. 58 zł. Jeszcze droższy jest Salus za 75 zł czy fala uderzeniowa za 95 zł. Tańsza jest krioterapia miejscowa 3-5 minut za 35- 45 zł. Najtańsze są inhalacje, bo kosztują tylko 30 zł za zabieg.

Na pewno interesuje państwa cena pobytu w tym kurorcie. Uzdrowiska Solec Zdrój posiada umowę z NFZ i można tutaj przyjechać w ramach leczenia sanatoryjnego płatnego według cenników NFZ w zależności od sezonu letniego i pozostałego. Nie są to duże ceny, ale oferta jest skromna i trzeba sobie dokupić zabiegi i dodatkowo zapłacić za wszystkie usługi np. telewizor, czajnik, czy parking. Oczywiście można skorzystać z prywatnej oferty, ale tutaj ceny rozpoczynają się od 350 w Świcie, czy Jasnej do 600 zł w pozostałych willach w sezonie letnim. Ceny poza sezonem letnim są nieco niższe od 250 zł do 440 zł. Malinowy Zdrój i Malinowy Raj ma również pakiety lecznicze w granicach 570 zł, ale w cenę wchodzi 3 zabiegi i pełne korzystanie z basenów z saunami w Malinowym Raju. W Malinowym Zdroju są pakiety bogatsze w zabiegi i nieco droższe. Najważniejsze, że w Malinowych Zdroju i Raju oferuje się bogaty stół szwedzki ze smacznym jedzeniem. Martwi mnie, że w obu uzdrowiskach zrezygnowano z tanich ćwiczeń, bo nie ma ich w cenniku komercyjnym, ale w Malinowym Raju można skorzystać z bezpłatnych ćwiczeń na basenie, areobiku, czy seansu relaksacyjnego w saunie. Jedno jest pewne, że warto w Solcu Zdroju skorzystać z niepowtarzalnej terapii. (sp) Fot. autor

WALUTA

Na rynku walutowym nadal stabilizacja z mocnym kursem złotówki. Wahania kursu nie wynoszą więcej niż 2-3 grosze. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 7 tel. 12 641-46-36 odnotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,62-3,67 zł; euro: 4,23-4,28 zł; GBP: 4,90-4,95 zł; CHF: 4,51-4,56 zł. Aktualne ceny walut na stronie internetowej www.kantorj.b.pl. (mp)

KINO SFINKS

BOSKA SARAH BERNHARDT to nieoczywista biografia ikony teatru, uznawanej za pierwszą celebrytkę światowego formatu. Nazywana była Boską Sarą, królową teatru, świętym potworem. W równej mierze powszechny podziw wzbudzał jej talent, niezwykła charyzma, co niecodzienne upodobania. Widziano w niej pierwszą wielką gwiazdę, wokół której narosło też sporo legend. Właśnie pomiędzy legendą a fantazją rozciąga się ta biograficzna opowieść, a fabuła skoncentrowana jest wokół dwóch kluczowych, choć mało znanych epizodów z życia Bernhardt. Kobiety co rusz burzącej społeczne normy, która nie tylko dzięki legendarnym aktorskim występom, ale też niezwyklej odwadze i osobowości trwale zapisała się w historii. Seanse w sali Mały Metraż.

DIAMENTY to barwna, poruszająca opowieść o kobietach, ich marzeniach, sile i tajemnicach. Lata 70., Rzym, pracownia krawiecka prowadzona przez dwie siostry, w której powstają niezwykle piękne kostiumy filmowe. To tu, między śmiechem a łzami, poznajemy namiętności, tęsknoty i lęki głównych bohaterek oraz ich współpracowników dzielących tę samą pasję do szycia. Włoski klimat, kolory, humor nadają lekkości głębokiej i mocnej opowieści o emocjach. To kino, które przypomina, że każda z nas jest ważna – niezależnie od tego, czy jest na scenie, czy za kulisami. Film wyreżyserował Ferzan Özpetek.

PAŃSTWO ROSE. Brytyjsko-amerykańska komedia z 2025 roku. Życie Ivy (Olivia Colman) i Theo (Benedict Cumberbatch) na pierwszy rzut oka wydaje się być spełnionym snem: zawodowe sukcesy, udane małżeństwo, cudowne dzieci. Jednak gdy kariera Theo zaczyna gwałtownie podupadać, a zawodowe ambicje Ivy rozkwitają, między małżonkami wybucha zaciekle rywalizacja podszyta skrywanymi od dawna pretensjami. „Państwo Rose” to nowoczesna reinterpretacja filmu z 1989 roku pt. „Wojna państwa Rose”, opartego na powieści Warrena Adlera – z Michaeliem Douglasem i Kathleen Turner w rolach głównych. Reżyseria: Jay Roach.

REPERTUAR

29 i 30 VIII, godz. 17:00 – Diamenty, godz. 18 – Boska Sarah Bernhardt, godz. 19:30 – Państwo Rose; 31 VIII, godz. 17:00 – Państwo Rose, godz. 18 – Boska Sarah Bernhardt, godz. 19:10 – Diamenty; 2 IX, godz. 14:00 – Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Diamenty, godz. 17 – Państwo Rose, godz. 18 – Boska Sarah Bernhardt, godz. 19:10 – Diamenty; 3 i 4 IX, godz. 17:00 – Diamenty, godz. 18 – Boska Sarah Bernhardt, godz. 19:30 – Państwo Rose.

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Biblioteka Kuźnia Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Złotego Wieku 14, poleca:

+ **Lorenza Gentile, Drobne chwile wolności, Wydawnictwo Czarna Owca, 2025.** Jedyną prawdziwą odpowiedzialnością, jaką mamy, jest być szczęśliwym. Oliva ma trzydzieści lat. Nie ma stałego zatrudnienia, mieszka z rodzicami i wkrótce weźmie ślub z Bernardem, wymarzonego zięciem każdej matki. Nikt jednak nie zdaje sobie sprawy, że Oliva cierpi na bezsenność, miewa tachykardię i że czasem czuje w sobie pustkę, której nie da się wypełnić. Życie jest jak morze, zapewnia ją psycholożka, po prostu należy utrzymać równowagę na desce surfingowej. Lecz oto nadciąga monstrualna fala, która zaraz porwie Olivę. Po latach milczenia ekscentryczna ciotka Vivienne posyła do niej liścik z prośbą o przyjazd do jednej z najsłynniejszych paryskich księgarni „Shakespeare and Company”. Oliva nie spodziewa się, że czeka ją podróż, która wywróci jej życie do góry nogami...

+ **Piotr Gołdyn, Życie codzienne nauczycieli w II Rzeczypospolitej, Państwowy Instytut Wydawniczy, 2024.** Problemy z liczebnością klas, niskie zarobki, trudne warunki mieszkaniowe, zbyt duża lub zbyt mała liczba godzin lekcyjnych. Do tego choroby zawodowe, konieczność pracy w odległych placówkach i niemożność pogodzenia życia zawodowego z rodzinnym... Codziennosc nauczycieli polskich w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku w dużej mierze nie różniła się od dzisiejszych problemów. Piotr Gołdyn – nauczyciel akademicki i znawca historii edukacji – rekonstruuje rzeczywistość szkolną w II RP, częściowo ją demitologizując. Ale tylko częściowo, bo z opowieści o belfrach odrodzone Polskę wyłania się także obraz pedagogów zaangażowanych, pełnych wiary w misję siłaczek i siłaczy niosących kaganek oświaty mimo trudności dnia codziennego.



OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA

GALA OPERETKOWA W NOWEJ HUCIE. MUZYCZNA PODRÓŻ DO KRAINY WALCA, CZARDASZA I WIELKICH EMOCJI

W ostatnią niedzielę wakacji, 31 sierpnia o godzinie 19.00, Nowa Huta ponownie stanie się stolicą muzycznej elegancji. Scena plenerowa Nowohuckiego Centrum Kultury rozbłyśnie światłem reflektorów, a z głośników popłyną dźwięki walców, czardaszy i ponadczasowych arii. Wszystko za sprawą Gali Operetkowej – wydarzenia, które od lat przyciąga tłumy krakowian i gości z całej Polski, oferując coś więcej niż tylko koncert. To wieczór, który łączy muzykę, teatr, ruch, kostiumy i emocje, tworząc niezapomniane widowisko pod gołym niebem.

Tegoroczna edycja – przygotowana z rozmachem i reżyserowana przez Jakuba Oczkowskiego – będzie szczególna. Bogatsza o teatralną narrację, stylizację kostiumów i sceniczną choreografię, zamieni się w wielobarwną podróż w czasie. Publiczność przeniesie się do świata operetki, w którym muzyka i piękne libretto opowiadają historie o miłości, namiętnościach, pragnieniach i nadziei. To świat, który choć wydaje się dawny, zaskakuje współczesnym rytmem i aktualnością emocji.

W programie znajdą się 24 arie, duety i ansamble, tworzące opowieść pełną kontrastów i nastrojów. Od klasyki operetki – ognistych czardaszy Kálmána i lirycznych walców Straussa – po wzruszające niespodzianki, jak „Amigos para siempre” Andrew Lloyd Webbera. Wśród utworów usłyszymy m.in. „Czardasz Maricy”, „Twoim jest serce me”, „Rad jam pocałunki kradł” oraz uwielbianą przez publiczność arię „Wielka sława to żart”. Na

zakończenie wieczoru wybrzmi wspólnie odśpiewany radosny hymn „Vivat operetka!” – muzyczny ukłon w stronę publiczności.

Na scenie wystąpią znakomici soliści: Katarzyna Mackiewicz, primadonna europejskich scen operetkowych, obdarzona wyjątkowym sopranem lirycznym, Paulina Janczaruk – solistka polskich teatrów operowych i muzycznych, oraz wspaniali tenorzy, czołowy amant polskiej estrady Jakub Oczkowski, Nazari Kakhala i Daniel Domarecki, którzy wprowadzą publiczność w świat emocji, humoru i operetkowego wdzięku. W koncercie wystąpią również ulubieńcy krakowskiej publiczności: Monika Biederman-Pers i Piotr Karzelek. Towarzyszyć im będą chór oraz balet, których obec-

ność wzbogaci każde sceniczne wejście o rytm, ruch i teatralną oprawę. O warstwę muzyczną wydarzenia zadba Orkiestra Arte Symfoniko pod batutą Mieczysława Smydy – dyrygenta, który z wyczuciem i precyzją łączy klasykę z nowoczesną wrażliwością. Całość wieczoru połączy w jedną spójną opowieść duet prowadzących: Olga Bończyk – aktorka i wokalistka o niezwykłej charyzmie scenicznej – oraz Kacper Kuszewski – aktor teatralny i serialowy, szerokiej publiczności znany z programów telewizyjnych, m.in. „Twoja twarz brzmi znajomo”. Gospodarze przeprowadzą publiczność przez świat operetki z lekkością, humorem i pasją, dodając wydarzeniu osobistego tonu, co sprawi, że muzyczna podróż stanie się jeszcze bardziej angażująca i bliska każdemu widzowi. Choć

operetka kojarzy się z lekkością i uśmiechem, nie brakuje w niej powagi, emocji i fundamentalnych pytań. To właśnie sprawia, że Gala Operetkowa jest tak uniwersalna – dostępna dla wszystkich, bez względu na wiek czy muzyczne doświadczenie. Dla jednych będzie to nostalgiczna podróż do znanych melodii, dla innych – odkrycie świata, który zaskakuje świeżością i teatralnym rozmachem. Zapowiada się wyjątkowy wieczór, który pozostanie na długo w pamięci wielu widzów.

Koncert jest bezpłatny. Po obu stronach widowni znajdują się strefy dla osób z niepełnosprawnością ruchu poruszających się za pomocą/na wózkach. Istnieje możliwość zgłoszenia zapotrzebowania na asystę. W tym celu należy się zgłosić mailowo

(barbara.zajac@kbf.krakow.pl) lub telefonicznie (tel. 604 483 402) do Barbary Zajac, koordynatorki dostępności w KBF. Razem z asystentem będzie można przejść z najbliższego przystanku autobusowego lub tramwajowego. Na miejscu powstanie także strefa KBF: kids – dziecięca przestrzeń wolnej zabawy, z której najmłodsi będą mogli korzystać pod opieką rodziców.

(red)

Gala Operetkowa. 31 sierpnia 2025 roku, godz. 19.00.

Scena plenerowa Nowohuckiego Centrum Kultury.

Organizatorzy: Miasto Kraków i Krakowskie Biuro Festiwalowe. **Szczegółowy program:** <https://kbf.krakow.pl/aktywnosci-articles/gala-operetkowa-2025/>



31 sierpnia 2025
/ GODZ. 19.00

**gala
operetkowa**

nowohuckie
centrum kultury

/ SCENA PLENEROWA

ORGANIZATORZY: Kraków kbf:

PARTNER: nowohuckie centrum kultury

CHŁOPCY Z PLACU BRONI WYSTĄPIĄ NA SCENIE NCK

Już niebawem, bo w pierwszą środę września (03.09.2025) na Scenie Nowohuckiego Centrum Kultury wystąpią z koncertem Chłopcy z Placu Broni. Zespół wznowił działalność 23 czerwca 2015 r., w 15. rocznicę śmierci lidera zespołu Bogdana Łyszkiewicza.

– Powracamy z inicjatywy dobrego serca i pozytywnych wibracji, jakie niosą utwory nieżyjącego lidera grupy. Chcąc jak najdłużej zatrzymać w pamięci te wspaniałe piosenki o miłości, pokoju, wolności i przyjaźni postanowiliśmy wraz z grupą przyjaciół reaktywować zespół wykonując jego największe przeboje: O Ela, kocham Cię, Aeroplan, Kocham wolność i wiele innych piosenek – mówią muzycy.

W nowohuckim koncercie wystąpią: Franz Dreadhunter, Wojtek Namaczyński, Janusz Yanina Iwański, Robert Gliński, Paweł Król i Peter Prentygast. Nato-

miast po koncercie nastąpi odsłonięcie muralu upamiętniającego Bogdana Łyszkiewicza, którego autorem jest artysta street-artu Pieksha.

Środa, 03.09.2025, Scena NCK, godz. 19:00. Bilet – 80 zł. Informacje i rezerwacja: Biuro Organizacji Widowni, telefon: 12 644 02 66 wew. 55, e-mail: REZER-

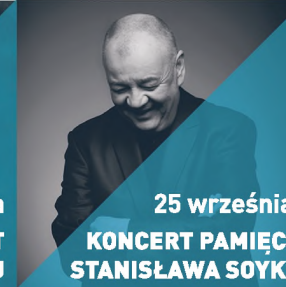
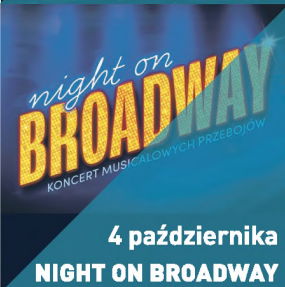
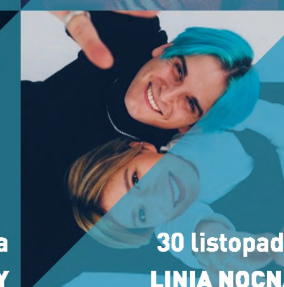
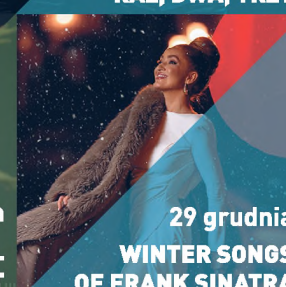
WACJA@NCK.KRAKOW.PL Osoby z niepełnosprawnością ruchową proszone są o wcześniejszy kontakt z Biurem Organizacji Widowni w celu wyzna-

czenia miejsc. Pierwszy i drugi rząd widowni Sceny NCK jest wyposażony w pętlę indukcyjną dla osób słabosłyszących. (f)



REPERTUAR

wrzesień – grudzień 2025

 3 września CHŁOPCY Z PLACU BRONI	 9 września KIEDY PIAF SPOTYKA DEMARCZYK	 14 września MAGICZNY ŚWIAT OPERETKI I MUSICALU	 25 września KONCERT PAMIĘCI STANISŁAWA SOYKI	 28 września HAŃBA!	 1 października JACEK CYGAN
 4 października NIGHT ON BROADWAY	 10 października CHEŁMOŃSKI Dźwiękiem Malowane	 15 października MINO CINELU & MOTION TRIO	 17 października ZBIGNIEW ZAMACHOWSKI	 18 października JAN PESZEK	 19 października „Siesta w drodze” LURA
 25 października JUCHO	 26 października DOMINIK DUDEK	 27 października KABARET MORALNEGO NIEPOKOJU	 30 października LESZEK ŻĄDŁO & JOACHIM MENCIL	 7 listopada PIOTR BAŁTROCZYK	
 8 listopada PRZYJAZNE DUSZE Teatr Capitol	 9 listopada BRATHANKI	 15 listopada JOHN PORTER	 16 listopada ANITA LIPNICKA	 18 listopada ZPITI ŚLĄSK	
 19 listopada ALBUM NIEZWYKŁYCH ARTYSTÓW	 22 listopada RAZ, DWA, TRZY	 30 listopada LINIA NOCNA	 1 grudnia OGRODNIK Teatr IMKA		
 11 grudnia TANGO. OSTATNIA GRA	 12 grudnia GRZEGORZ TURNAU	 14 grudnia GRAND ROYAL BALLET	 29 grudnia WINTER SONGS OF FRANK SINATRA	 30 grudnia MIECZYŚLAW SZCZĘŚNIAK	 31 grudnia WIELKA REWIA SYLWESTROWA

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



FILMOWY KLUB SENIORA I SENIORKI W NOWEJ HUCIE

Lato powoli ustępuje miejsca jesieni, a my coraz chętniej szukamy przestrzeni, w której można zatrzymać się na chwilę, zanurzyć w opowieściach i spędzić czas w gronie ludzi, którzy cenią sztukę i dobre towarzystwo. Takim właśnie miejscem jest Filmowy Klub Seniora i Seniorki, działający w Kinie Sfinks Ośrodka Kultury Norwida.

We wrześniu przygotowaliśmy wyjątkowy repertuar, który z pewnością przypadnie do gustu wszystkim widzom ceniącym dobre kino. Każdy poniedziałek przyniesie nową historię, a każda historia otworzy przed nami inny świat – pełen emocji, pytań i odpowiedzi, które nieraz zaskoczą samych bohaterów.

Już 2 września spotkamy się na włoskim filmie *Diamenty* w reżyserii Ferzana Özpeteka. To opowieść z południowym temperamentem, w której przeplatają się losy zwykłych ludzi, a ich codzienność nabiera blasku niczym tytułowe kamienie. Özpetek, mistrz opowiadania o miłości i rodzinnych tajemnicach, zabiera nas w podróż, która na długo zostanie w pamięci.

Tydzień później, 9 września, przeniesiemy się do świata anglosaskiego w filmie *Państwo Rose* w reżyserii Jaya Rocha. To komedia obyczajowa pełna błyskotliwych dialogów, w której życie małżeńskie zostaje przedstawione z przymrużeniem oka. Produkcja brytyjsko-amerykańska pokazuje, że nawet w świecie pełnym pozornej perfekcji zawsze znajdzie się miejsce na drobne zgrzyty, które – zamiast burzyć – potrafią wzbogacić relacje. To seans idealny dla tych, którzy lubią spojrzeć na ludzkie słabości z uśmiechem i refleksją.

16 września zaprezentujemy *Sorry, Baby* w reżyserii Ewy Victor. To koprodukcja USA, Francji i Hiszpanii, a więc film wielokulturowy, pulsujący energią i różnorodnością. Ironia, ciepło i inteligentny humor prowadzą widza przez zakręty życia bohaterów, którzy uczą się akceptować zarówno siebie, jak i innych. Kino europejsko-amerykańskie od zawsze potrafiło łączyć lekkość z poważniejszym przesłaniem i ten film jest tego najlepszym przykładem.

23 września spotkamy się

z dziełem, które szczególnie może poruszyć serca – *Życie Chucka* Mike’a Flanagana, ekranizacja prozy Stephena Kinga. Historia ta zaskakuje, bo zamiast grozy, z której słynie autor, otrzymujemy głęboką refleksję nad sensem istnienia i nad tym, jak jedno życie może zawierać w sobie cały wszechświat. Flanagan, znany z umiejętności budowania niezwyklej atmosfery, zaprasza widzów do wzruszającej podróży, w której nie brakuje zarówno melancholii, jak i nadziei.

Na zakończenie miesiąca, 30 września, obejrzymy *Ścieżki*

życia Marianne Elliott, brytyjską produkcję o poszukiwaniu własnej drogi, o odwadze w podejmowaniu decyzji i o tym, jak ogromne znaczenie mają relacje międzyludzkie. To film, który przypomina, że niezależnie od wieku i doświadczeń każdy z nas nieustannie szuka swojego miejsca – i właśnie to poszukiwanie czyni nasze życie pełnym.

Filmowy Klub Seniora i Seniorki to nie tylko projekcje najnowszych filmów z całego świata, lecz także okazja do spotkań, rozmów i budowania wspólnoty. To czas, w którym

można nie tylko obejrzeć dobre kino, ale także podzielić się swoimi wrażeniami, odświeżyć znajomości i nawiązać nowe przyjaźnie. Seanse odbywają się w atmosferze ciepła i życzliwości, dzięki czemu każdy może poczuć się tu swobodnie i komfortowo. Dlatego już dziś serdecznie zapraszamy na wrześniowe spotkania Filmowego Klubu Seniora i Seniorki. Przyjdźcie, zabierzcie przyjaciół, otwórzcie się na nowe filmowe światy i pozwólcie, by każdy poniedziałek miesiąca stał się wyjątkowym świętem kina. **(red)**



POWSTANĄ CMENTARZE DLA ZWIERZĄT...

Po wielu latach nieudanych starań okazuje się, że mogą powstać w Krakowie dwa cmentarze dla zwierząt. Jeden miejski w Pleszowie, a drugi prywatny w Pogórkach Tynieckich. Poniżej przybliżamy historię starań się o taką inwestycję, a także obecny stan zaawansowania realizacji tych zamierzeń.

Od 2000 roku zaczęto planować w Krakowie budowę grzebowiska dla zwierząt. Wtedy były już pieniądze na taką inwestycję i przymierzano się do ogłoszenia przetargu na jej wykonanie. Jednak z powodu protestów mieszkańców z tego projektu się wycofano. Sprawa powróciła w 2010 r., gdy zaplanowano miejsce pochówku zwierząt w rejonie ulic Reduta, Powstańców i Węgrzeckiej. Inwestycja miała być realizowana w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Jednak prywatna firma wycofała się ze współpracy z miastem i plany zakończyły się fiaskiem. W kolejnych latach zgłaszano projekty zlokalizowania takich inwestycji w rejonie ulicy Krzemienieckiej w Swożowicach (2012 r.), ale protesty mieszkańców i ten projekt obaliły. Upadały też z różnych powodów projekty realizacji cmentarza dla zwierząt w Rzą-

sce (2013 r.), Olszanicy (2021 r.), a także na obszarze „Ruszcza Północ” (2022 r.).

Ostatnio wszystko na to wskazuje, że w Krakowie może powstać cmentarz dla zwierząt w Pleszowie (miejski), a także drugi, prywatny w Pogórkach Tynieckich. W przypadku miejsca pochówku małych zwierząt jesienią 2023 r. Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę kierunkową zobowiązującą Prezydenta do podjęcia takiej decyzji. Obecny prezydent Aleksander Myszalski złożył obietnicę przedwyborczą budowy w mieście cmentarza dla zwierząt domowych z możliwością kremacji. Jego program wyborczy jest dostępny na stronie internetowej miasta i aktualizowana. Zamieszczane tam są informacje o realizacji postulatów programu wyborczego Aleksandra Myszalskiego. Ostatnio w punkcie deklarującym pochówki zwierząt domowych pojawiła się informacja, że wytypowana została nieruchomość stanowiąca własność Gminy Miejskiej Kraków na ten cel. Zatem nie ma potrzeby wykupywania działki od innych właścicieli. Dla tej nieruchomości prowadzone są czynności zmierzające do pozyskania opinii geotechnicznej. Nawiązując do tego zapisu

radne z klubu PiS Agnieszka Paderewska i Małgorzata Kot złożyły interpelację zapytując o szczegóły planowanej inwestycji. Jak wynika z odpowiedzi na interpelację wytypowano działkę dla miejsca pochówku zwierząt w Pleszowie w Nowej Hucie przy ul. Dymarek. Wszystko jednak jest na etapie planowania i nie podjęto w tej sprawie ostatecznej decyzji. Jeżeliby zapadła, to planuje się przeprowadzenie działań

informacyjno-edukacyjnych. Przybliżonoby mieszkańcom wiedzę o pochówku zwierząt domowych oraz formy tego pochówku. Można domniemać, powołując się na zapisy w programie prezydenta Miśkalskiego, że byłaby to forma kremacji ciał zwierząt. W Pogórkach Tynieckich inwestycję cmentarza dla zwierząt realizuje znany przedsiębiorca pogrzebowy Zbigniew Baran. Wykupił on na ten cel działkę od

prywatnych właścicieli i podjął daleko zaawansowane działania uruchomienia tutaj cmentarza dla zwierząt domowych. Wszystko na to wskazuje, że zwierzęta będą kremowane w specjalnym piecu. Postaramy się powrócić do tej sprawy w osobnej publikacji, pozyskując informacje u źródle.

(mp) fot. autor



Fot. cmentarz dla małych zwierząt w Ropczycach w podkarpackiem.

NIE TYLKO NA WAKACYJNYM SZLAKU W TYŃCU



Fot. dziedziniec klasztoru wraz z kościołem

Tym razem proponujemy spacer nie tylko na wakacyjny okres w obrębie wielkiego Krakowa, bo do starej jego części, do Tyńca, gdzie znajduje się najstarszy klasztor w Polsce. Jeżdżę tutaj regularnie na msze niedzielne. W każdą niedzielę o godzinie 10.30 jest odprawiana msza z udziałem zakonników. Msza jest prowadzona w języku polskim, ale część modlitw jest śpiewana chóralnie po łacinie przez Benedyktynów zgromadzonych w bocznych stallach. Tworzy to niepowtarzalny klimat tej mszy świętej. Ponadto do Tyńca jest doprowadzona ścieżka rowerowa nad Wisłą. Od Wawelu jedzie się tutaj ok. godziny, a z Nowej Huty nieco dłużej. Jednak nie jest to jakiś wielki wyczyn i osoba o przeciętnej kondycji pokonuje tę trasę bez większego trudu.

Jadąc rowerem ścieżką rowerową przejeżdżamy obok Ośrodka Sportowego na Kolnej. Jest tutaj nie tylko tor kajakarski o europejskiej klasie, ale obok jest obiekt sportowy z basenem posiadającym jacuzzi, sauna z tężnią solankową dla relaksu i zdrowia. Jest też siłownia nieźle wyposażona i duża sala na której odbywają się różne turnieje, a nawet pokazy taneczne. Całość uzupełnia część hotelowa i gastronomiczna z restauracją ogólnie dostępną. Tak, że można tutaj się wybrać na prawdziwy czynny wypoczynek. Dojeżdża tutaj autobus nr 203 z Czerwonych Maków kierujący się na Skawinę. Natomiast do samego Tyńca można dojechać autobusem nr 112 z os. Podwawelskiego.

W samym Tyńcu możemy skorzystać z zakupów w Żabce czynnej także w niedzielę. Przy samym klasztorze nad Wisłą jest położona w plenerze gastronomia „Pod Lutym Turem”, gdzie można zjeść coś z grilla, ale także kuchni w postaci zupy dnia, czy różnych hamburgerów o specjalności „Turowej”. Oczywiście są napoje gorące i zimne oraz lody. Zresztą z tymi słodkościami jest osobne stoisko. Nieco dalej pod skarpą jest restauracja z pełnym asortymentem obiadowym i nie tylko. Tak, że jadąc do Tyńca nie musimy zabierać prowiantu, bo na miejscu można wszystko kupić lub skorzystać z oferty gastronomicznej. Czas przybliżyć jednak największą atrakcję Tyńca, czyli siedzibę oo. Benedyktynów.



Fot. Widok z murów klasztoru na Wisłę wraz z okolicą.

OPACTWO BENEDYKTYNÓW

Opactwo oo. Benedyktynów w Tyńcu wraz z kościołem św. Piotra i św. Pawła (łac. Monasterium Tinecensis, niem. Benediktinerabtei Tinz) – opactwo benedyktynów w Tyńcu w południowo-zachodniej części Krakowa. Opactwo w Tyńcu jest najstarszym z istniejących klasztorów w Polsce. Opactwo, usytuowane na wapiennym Wzgórzu Klasztornym nad Wisłą, ufundował najprawdopodobniej Kazimierz I Odnowiciel w 1044 r. Działo się to po kryzysie młodego państwa, wywołanym pogańskim buntem i czeskim najazdem. Benedyktyni mieli wspierać odbudowę państwa polskiego i Kościoła. Pierwszym opatem został Aaron z Kolonii. Część badaczy uważa natomiast, że opactwo tyńskie dla benedyktynów obecnych wcześniej w Krakowie ufundował dopiero syn Kazimierza Odnowiciela, Bolesław II Szczodry. W II połowie XI w. powstał zespół romańskich budowli: trójnawowa bazylika oraz zabudowania klasztorne. W średniowieczu Tyńiec znajdował się na terenie przygranicznym, a bliskość stołecznego Krakowa czyniła z opactwa przedmiot sporów jako miejsca o charakterze obronnym. Znajdująca się u stóp wzgórza przeprawa przez Wisłę miała duże znaczenie komunikacyjne, ale także ekonomiczno-skarbowe. W 1. połowie XIII stulecia założenie klasztorne zostało otoczone kamiennym murem. Taki system obrony okazał się jednak niewystarczający, bo w 1259 roku klasztor został zniszczony podczas najazdu tatarskiego. W II połowie XIII wieku na terenie opactwa wzniesiony został książęcy zamek na planie trójkąta z wieżą

od strony skarpy wiślanej. W 1306 r. szwagier biskupa Jana Muskaty Gerlach de Culpen obległ, zdobył i spalił sprzyjające Władysławowi Łokietkowi opactwo.

Na początku XIV w. we wschodnim skrzydle klasztornym powstał krzyżowo sklepiiony kapitułarz, a w XV w. otaczające wirydarz gotyckie krużganki. Nowy gotycki kościół zbudowano w XV wieku, a jego konsekracja miała miejsce w 1463 r. za rządów opata Macieja ze Skawiny. W XV wieku benedyktyni tyńscy zaliczali się do najbogatszych konwentów w Polsce – jak napisał Jan Długosz, benedyktyni tyńscy posiadali dobra, składające się „ze stu wsi i pięciu miasteczek”. Gdy w 1457 r. król Kazimierz Jagiellończyk wykupił księstwo oświęcimskie i księstwo zatorskie, Tyńiec stracił znaczenie jako strażnica graniczna. Z tego powodu w XVI wieku budynek zamku przeszedł na własność klasztoru i został zaadaptowany na siedzibę opata.

W latach 1618–1622 benedyktyni przebudowali gotycki kościół w stylu barokowym i w tej postaci zachował się zasadniczo bez zmian do naszych czasów. Nowy kościół konsekrowano 8 maja 1622.



Fot. Odbudowane skrzydło klasztoru w którym mieści się muzeum.

Barokowa przebudowa objęła również klasztor. Opactwo zostało zniszczone przez wojny w połowie XVII wieku, lecz wkrótce zostało odbudowane w stylu barokowym i powiększone (m.in. o bibliotekę). W XVIII wieku wzniesiono u podnóża wzgórza klasztorne mury obronne z basztami, później unowocześnione o bastiony. Kolejne zniszczenie dotknęło zabudowania klasztorne w latach 1771–1772 w związku z zamienieniem ich na punkt oporu konfederatów barskich, których oblegały w nim wojska rosyjskie, bombardując klasztor. Mocą zawartego ze Stolicą Apostolską

konkordatu wschowskiego w 1737 roku królowie Polski mieli prawo mianowania tyńieckich opatów komendatoryjnych. Odbudowy dokonał opat Florian Amand Janowski. W 1816 r. opactwo zostało zlikwidowane przez zaborców austriackich. W 1821 r. kościół został siedzibą biskupstwa tyńieckiego z biskupem Grzegorzem Tomaszem Zieglerem na czele. Diecezję tę w 1826 roku przeniesiono do Tarnowa. Ostateczny cios zadał opactwu pożar, który wybuchł od pioruna uderzenia w 1831 r. i po którym odnowiono tylko kościół. Po okresie dziewiętnastowiecznego zaniedbania tyńiecki kościół został odzyskany dla diecezji i odnowiony przez kardynała Jana Duklana Puzynę.

Mnisi, dzięki inicjatywie belgijskiego benedyktyna Karola van Oosta, powrócili do Tyńca po 123 latach 30 lipca 1939, a od 1947 r. odbudowywali podniszczony kompleks. W 1968 r. przywrócono opactwo. 8 maja 1991 o. Włodzimierz Zatorski założył przy opactwie Wydawnictwo Benedyktynów „Tyńiec”. 14 stycznia 2006 dekret opata Bernarda Sawickiego powołał do życia Benedicite – Jednostkę Gospodarczą Opactwa Tyńieckiego. Wtedy też rozpoczął się ostatni etap odbudowy. Jednostka zajmuje

się m.in. prowadzeniem domu gości, kawiarni i restauracji oraz klasztornej sklepu na dziedzińcu (w przeszłości prowadziła sprzedaż produktów pod marką Produkty Benedyktynskie). Jednostka gospodarcza działa w głównej mierze na terenie odbudowanej w lipcu 2008 roku tzw. Wielkiej Ruiny, w której goście mogą zatrzymać się na nocleg. Także w 2008 r. powstał Benedyktyński Instytut Kultury, Aby chronić Dobro, z czasem przekształcony w Fundację Chronić Dobro. 19 sierpnia 2002 opactwo w Tyńcu odwiedził papież Jan Paweł II. Oprócz domu gościnnego, restauracji, kawiarni



Fot. Ołtarz kościoła ze stallami.

ni i sklepu z produktami, na terenie klasztoru mieści się także muzeum opactwa oraz księgarnia Wydawnictwa Benedyktynów Tyniec. Opactwo należy do benedyktyńskiej Kongregacji Zwiastowania. W bramie prowadzącej do opactwa znajduje się mały sklepik prowadzony przez siostry Benedyktynki ze Staniątek. Można kupić różne pamiątki przepyszne ciasta pieczone przez siostry. Jest też obok restauracja „Mnisze co nieco”, ale ostatnio jest zamknięta. Natomiast w klasztorze odbywają się różne koncerty i imprezy. Dużą popularnością cieszą się Tynieckie recitale kameralne w okresie wakacji. Ostatni koncert odbywa się 31 sierpnia o godz. 16.00 w którym wystąpią Zarębski piano duo: Różański & Mania.

NAJWAŻNIEJSZE ZABYTKI
Kościół klasztorny – trójnawowa świątynia ma gotyckie prezbiterium i barokową nawę główną. We wnętrzu najcenniejsze zabytki to: rokokowy ołtarz główny z czarnego marmuru, przedstawiający Świętą Trójcę i apostołów św. św. Piotra i Pawła, którego twórcą był Franciszek Placidi późnobarokowa ambona w kształcie łodzi, utrzymana w czarno zło-

tej tonacji, autorstwa najprawdopodobniej Franciszka Józefa Mangoldta w długim prezbiterium stanowiącym chór zakonny znajdują się stalle z XVII wieku, ozdobione motywami z życia świętych, w tym św. Benedykta, zabudowania klasztorne, krużganki klasztorne w stylu gotyckim, XIV-wieczny kapitułarz, opatówka z okresu średniowiecza (mieści małe muzeum), zabytkowa studnia z 1620 r. na środku dziedzińca, dwie bramy prowadzące do klasztoru, ogród renesansowy, mury obronne z basztami.

Ujęcie opactwa zostało wykorzystane w filmie Ogniem i mieczem (reż. Jerzy Hoffman) jako widok zdobytego Baru. W pobliżu klasztoru, na brzegu Wisły, znajduje się przystanek tramwaju wodnego kursującego do centrum Krakowa. Jest tutaj, w miejscu dawnego promu, czynna pasażerska przeprawa przez Wisłę na drugą stronę. Znajduje się tutaj wypożyczalnia sprzętu wodnego jak np. kajaki, którymi można popływać po rzece. Na jej brzegach można spotkać wędkarzy przyjeżdżających tutaj nawet ze Śląska. Wisła jest już na tyle czysta, że można tutaj złowić różne gatunki ryb z sumem na czele.

Tyniecki cmentarz parafialny
Jeśli już jesteśmy w Tyńcu to warto odwiedzić miejscowy parafialny cmentarz, gdzie znaleźli swoją przystań na wieczność znani dziennikarze i pisarze. Ten oryginalny cmentarz znajduje się nieopodal klasztoru, przy ul. Benedyktynskiej, w zachodniej, prawobrzeżnej części Krakowa, w dawnej wsi Tyniec, która jest obecnie osiedlem Dzielnicy VIII Dębniki. Tyniecki parafialny kościół św. Andrzeja otaczał cmentarz. Świątynia została zniszczona w czasach konfederacji barskiej, następnie odbudowana i ponownie zniszczona w 1831, tym razem przez pożar. Ruiny rozebrano. Pozostała nekropolia, która służy mieszkańcom Tyńca do dzisiaj. Ma powierzchnię ok. 1 ha. Podzielona jest na część starą i nową, poświęconą w 2017. Otoczona jest murem z wapiennych ciosów. Zachowały się dwie bramy. Czynna jest jedna z zachowaną inskrypcją 1816. Najstarsze zachowane nagrobki: Jakuba Sośnickiego z 1891 i Mateusza Mamota z 1887. Na cmentarzu obok kilku pokoleń mieszkańców Tyńca chowani są od 1939 tynieccy benedyktyni, złożono tutaj prochy zakonników zmarłych od XI wieku, a pochowanych

poprzednio w podziemiach kościoła. Miejsce pochówku mają tutaj siostry oblaski oraz pisarze i intelektualiści skupieni wokół Tygodnika Powszechnego i Znak.

Znane osoby pochowane na cmentarzu to: Jerzy Kołataj – sekretarz redakcji „Tygodnika Powszechnego”, Henryk Krzeczkowski – publicysta „Tygodnika Powszechnego”, Hanna Malewska – pisarka, Janina Natusiewicz-Mirer, Mieczysław Pszon, Jan Józef Szczepański, Jerzy Turowicz – współtwórca i redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”, Tadeusz Żychiewicz – pisarz i publicysta, Marek Skwarnicki.

Cmentarz w XXI wieku został powiększony i utworzono tutaj kolombaria. Tak, że można tutaj chować zmarłych w urnach. Powiększona część cmentarza znajduje się na zielonej górze podchodzącej do brzegów Wisły. Był tutaj zawsze las i teraz kiedy odwiedzałem ten cmentarz spotkałem tutaj niespodziewanych gości w takim miejscu. Na nowej części cmentarza jeszcze nie wykorzystanej pod pochówki pasło się stadko saren...

LASY I REZERWATY

Spotkane na cmentarzu stadko saren nie było czymś nadzwyczajnym bo w bezpośrednim sąsiedztwie Tyńca znajdują piękne tereny zielone. Las Tyniec i rezerwat Skołczanka to część Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego oraz wchodzącego w skład sieci

Natura 2000 Dębnicko-Tynieckiego Obszaru Łąkowego. Ochroną objęto tu najcenniejsze na terenie Polski siedliska motyli: modraszków, czerwonych. W rezerwacie Skołczanka odnajdziemy rzadkiego skalnika driada. W rezerwacie Skołczanka wyznaczono ścieżkę przyrodniczą, wiodącą na punkt widokowy na szczycie Ostrej Góry (284 m npm). Warto też odwiedzić ołtarz Matki Bożej malowniczo wkomponowany w skałę wzgórza Duża Kowodrza (273 m npm). Tutaj odbywają się msze polowe i inne uroczystości sakralne. Znajduje się tutaj nieopodal mogiła Żydów zamordowanych przez hitlerowców podczas egzekucji w 1942 r. Zjeżdżamy ulicą Obrony Tyńca w kierunku klasztoru Benedyktynów. Po drodze mijamy jeszcze ul. Toporczyków prowadzącą do Uroczyska Kowadza (położenie na stromym wzgórzu sprawia, że lepiej odwiedzić je pieszo) oraz zalesione wzgórze Wielkanoc. Zjeżdżamy do dawnej przystani promowej w Tyńcu. Stąd czeka nas już tylko powrót do centrum Krakowa ścieżką rowerową wzdłuż Wisły. Można nią wędrować także pieszo i podziwiać po drodze położony po drugiej stronie zabytkowy kompleks w Przegorzałach, gdzie ma swoją siedzibę Instytut Polonijny UJ i znana krakowska restauracja U Ziajda prowadzona przez Honorowego Konsula Kurdystanu.

MARCIN PIETRZYK
Fot. autor



Fot. Barokowa ambona w kształcie łodzi.



Fot. Przeprawa przez Wisłę



Z NOTESU KIBICA

29.08 (piątek) – godz. 11.30, piłkarska Centralna Liga Trampkarzy – grupa D: Puszcza Niepołomice – Garbarnia Kraków
29.08 (pt) – godz. 18, XXII Memoriał Jerzego Huberta Wagnera w siatkówce mężczyzn: Argentyna – Brazylia; godz. 20.30: Polska – Serbia (Tauron Arena Kraków)
30.08 (sobota) – godz. 10, piłkarska Małopolska Liga Juniorów: Wanda – Zyndram Łącko; godz. 15: Puszcza – Górnik Wieliczka
30.08 (sb) – godz. 11, IV liga piłki nożnej: Puszcza II – Unia Tarnów
30.08 (sb) – godz. 12, piłkarska klasa A – grupa wielicka: Nadwiślanka Nowe Brzesko – Wilga Koźmice Wielkie
30.08 (sb) – godz. 15, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Partyzant Dojazdów – Wróblowianka Kraków; godz. 18: Złomex Branice – Górnik Wieliczka
30.08 (sb) – godz. 16.30, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Wiarusy II Igołomia – Targowianka Targowisko; godz. 17: Batory Wola Batorska – Naprzód Ochmanów
30.08 (sb) – godz. 17, V liga piłki nożnej – grupa zachodnia: Sokół Kocmyrzów – Raba Dobczyce
30.08 (sb) – godz. 17, piłkarska klasa okręgowa – grupa II: Kabel Kraków – Wanda, Prokocim Kraków – Grębałowianka
30.08 (sb) – godz. 17, piłkarska klasa A – grupa I: Zawisza Sulechów – Błękitni II Modlnica
30.08 (sb) – godz. 18, XXII Memoriał Jerzego Huberta Wagnera w siatkówce mężczyzn: Serbia – Argentyna; godz. 20.30: Polska – Brazylia
31.08 (niedziela) – godz. 11, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych – grupa I: Puszcza II – Hutnik II
31.08 (nd) – godz. 15.15, XXII Memoriał Jerzego Huberta Wagnera w siatkówce mężczyzn: Brazylia – Serbia; godz. 20.30: Polska – Argentyna
31.08 (nd) – godz. 16, piłkarska klasa B – grupa I: Kosynierzy Łuczyce – Sparta Skrzyszowice
31.08 (nd) – godz. 16.30, piłkarska klasa B – grupa III: Lesisko – Prokocim II Kraków
31.08 (nd) – godz. 17, piłkarska klasa A – grupa I: Galicja Raciborowice – Juvenia Prandocin, Szreniawa Koszyce – Ekler Baranówka
31.08 (nd) – godz. 19.30, I liga piłki nożnej: Puszcza – Chrobry Głogów

GUERRIER NA SUCHYCH STAWACH?

Od prawie dwóch tygodni z zespołem Hutnika trenuje 36-letni piłkarz, reprezentant Haiti, Wilde-Donald Guerrier. Ma on również obywatelstwo polskie, jest bowiem mężem Polki i rodowitej krakowianki. Jest znany w naszym mieście, bo przez trzy lata reprezentował Wisłę, zdobywając dla niej 20 bramek. Przez jeden sezon występował w Alanyaspor (Turcja), po czym przez kolejne cztery w klubach azerskich. Grał też jeszcze m.in. na Cyprze, Litwie i w Wieczystej Kraków. Decyzja o tym, czy zostanie zawodnikiem Hutnikiem ma zapaść w tym tygodniu. **(dan)**

HUTNIK – SANDECJA NOWY SĄCZ 2-1 (0-0) 1-0 – Burka (50), 1-1 – Wolsztyński (75), 2-1 – Prusiński (77).
HUTNIK: Damian Hoyo-Kowalski – Burka, Daniel Hoyo-Kowalski, Bracik – Kiełsi (90. Jopek), Semik (80. Rzepka), Urbańczyk, Słomka, Gandziarowski (80. Motrycz) – Prusiński, Śliwa (53. Sowiński).
Sędziował: Maciej Kuropatwa (Katowice). Żółte kartki: Daniel Hoyo-Kowalski, Motrycz – Pietraszkiewicz, Błyszko. Widzów: 700.

Dwa tygodnie temu piłkarze z Nowej Huty dość gładko ulegli ówczesnemu liderowi II ligi, Resovii. W tym meczu przyszło im się zmierzyć z kolejnym przodownikiem, ale poszło im o wiele lepiej. Nie tylko wygrali po bardzo do-

brym do oglądania występie, ale znajdują się najwyżej w tabeli (10 pkt). Trzeba jednak zaznaczyć, że przez pół godziny nic się nie działo, choć obaj trenerzy byli innego zdania. Jednak samo bieganie obu zespołów od jednego pola karnego

do przeciwnego nie jest interesujące i nie świadczy o poziomie. Dopiero w 31 min po pierwszym uderzeniu – za sprawą Patryka Kielisia – zaczęła się prawdziwa gra. Jeszcze do przerwy obie strony przeprowadziły po kilka groźnych akcji, a najbliższe zdobycia gola był Kiełsi, lecz trafił w słupkę. Ten kwadrans dawał nadzieję, że po zmianie stron będzie co oglądać. Tak rzeczywiście było. Pierwsi zaatakowali goście, ale Damian Hoyo-Kowalski z poradził sobie ze strzałem Simeona Oure i dalej na przemian coś się działo pod jed-

ną, bądź drugą bramką. Gol padł zresztą szybko, bo po rożnym niepilnowany Dawid Burka skierował piłkę głową do siatki. I już do końca było ciekawie, szczególnie że padły dwie bramki. Najpierw wyrównał Rafał Wolsztyński – najlepszy strzelec Sandecji i trener tej drużyny głupio się tłumaczył, dlaczego znalazł się on na boisku po godzinie – lecz za moment Kacper Prusiński ograł obronę gości, ustalając wynik. Chociaż do końca nie brakowało okazji na następne gole.

(dan)

NAJCZĘŚCIEJ TYLKO REMISUJĄ

POGOŃ SIEDLCE – PUSZCZA NIEPOŁOMICE 0-0
PUSZCZA: Perchel – Barczak (57. Kasolik), K. Stępień, Sołowiej, Mroziński (83. Gałązka) – Cholewiak, Walski, Nascimento (83. Korczakowski), Simon (74. Kanach), Francois – Iwao (74. Śmiglewski).
Sędziował: Tomasz Wajda (Żywiec). Żółte kartki: Podliński, Jakubik, Demianiuk Podliński, Jakubik, Demianiuk – Nascimento, Kasolik, Cholewiak, Kanach. Widzów: 1917.

W siedmiu występach piłkarze Puszczy nie zdołali odnieść żadnego zwycięstwa. Udało im się tylko zremisować pięć razy. Efekt jest taki, że plasują się w strefie

spadkowej. Co raczej nie zaskakuje. Po spadku do I ligi odeszła zdecydowana większość graczy z ekstraklasowej ekipy, a pozyskano grających w niższych ligach. Róż-

PUSZCZA – GKS TYCHY 1-2 (1-0) 1-0 – Nascimento (44), 1-1 – Niemann (55), 1-2 – Sanyang (79).
PUSZCZA: Perchel – Kasolik, Przybyłko, Piekarski, Mroziński – Cholewiak (63. M. Stępień) K. Stępień, Nascimento (64. Kanach), Walski (82. Juszczyk), Korczakowski (57. Francois) – Śmiglewski (64. Iwao).
Sędziował: Łukasz Szczec (Warszawa). Żółte kartki: Błachewicz, Wechseł, Welniak. Widzów: 1800.

nica dla nich jest zbyt spora, a do tego drużyna jeszcze się nie zgrała. Ciągłe też przychodzą nowi. W minionych dwóch tygodniach przyszli pomocnicy Filipe Nasci-

mento i Christopher Simon, a ma jeszcze dołączyć napastnik Adam Basse. Na czele I ligi jest Wisła – 18 pkt, 16. Puszcza – 5. **(dan)**

UPADŁA „KRÓLOWA”

O tym, że sport w Małopolsce, czy choćby w samym Krakowie, upada od lat pisaliśmy nieraz. Z roku na rok jest coraz gorzej, bo wszelkie władze wojewódzkie i gminne nie interesują się tą dziedziną życia.

O fatalnym jej stanie można było się znowu przekonać podczas 101 Lekkoatletycznych Mistrzostw Polski, czyli „Królowej sportu”, na stadionie bydgoskiego Zawiszy. Małopolska zajęła dopiero 15 miejsce w klasyfikacji medalowej, takie same jak podczas halowych mistrzostw kraju w lutym. Taka pozycja nie jest przypadkiem i nie zdziwi, jak za rok będzie najgorsza, bo wyprzedzi ją ostatnie obecnie, tak teraz, jak i zimą, Świętokrzyskie. Ktoś może podkreślić, że w klasyfikacji punktowej nie było źle, gdyż nasze województwo było ósme. Co z tego, skoro najważniejsze są medale, a o niższych pozycjach nikt nie pamięta. W Bydgoszczy medale dla Krakowa zdobyła para zawodników AZS AKF. Srebrny krążek na dystansie 100 metrów przez płotki wybiegała Alicja Sielska, z niezłym czasem 12.93 sek. (w eliminacjach miała lepszy o 0.02). Taki sam medal wywalczył w trójskoku przedstawiciel klubu z Czyżyn, Filip Sacha. Z kolei brąz na 400 metrów ppł zdobył Jakub Olejniczak z Wieliczanki Wieliczka, za którym uplasowali się dwaj biegacze AZS AKF. I to by było na tyle.

(dan)

HUTNICY Z SZANSĄ NA AWANS

Wylosowane zostały pary I rundy piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu krajowym. Już z udziałem zespołów ekstraklasy – bez Lecha Poznań, Legii Warszawa, Jagielloni Białystok, Rakowa Częstochowa – I ligi i zdobywców pucharów wojewódzkich.

Bardzo dobrze trafił zespół Hutnika, który jest zdecydowanym faworytem do awansu do II rundy. Zmierzy się na wyjeździe z Siarką Tarnobrzeg, która przed sezonem straciła 22 zawodników – z tej drużyny nowohucianie pozyskali Krystiana Bracika i Kacpra Prusińskiego

– i przyjdzie jej bronić się przed spadkiem z III ligi. Niedaleko pojedzie też Puszcza Niepołomice. Jej przeciwnikiem będzie inny spadkowiec z ekstraklasy, Stal Mielec. Mecze tej rundy rozegrane zostaną w dniach 23-25 września.

(dan)

Z PIŁKARSKICH BOISK

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. Resovia – Hutnik 0-0. Prowadzi Legia Warszawa – 9 pkt. Hutnik jest przedostatni – 1.
Centralna Liga Trampkarzy – grupa D. Hutnik – DAP Dębica 3-3 (1-1): Nowicki, Michalak, Okrzes; Korona Kielce – Puszcza Niepołomice 3-2 (2-0): Kyr, Sala. Były to mecze inauguracyjne sezonu.
Małopolska Liga Juniorów. Wanda – Okocimski Brzesko 4-1 (1-1): Swatowski 2, Gąszcz, Durlak; Garbarnia Kraków – Hutnik 3-2 (2-1): Szewczyk, Kuchmacz; Puszcza Niepołomice – Glinik Gorlice 0-1 (0-0); Hutnik – Puszcza 4-7 (4-3): Sobczyk, Kręcisz, Bukowski, Uchacz – Brożek 2, Kocjan 3, Janczy, Luzar.
Małopolska Liga Juniorów Młodszych – grupa I: Hutnik II – Garbarnia Kraków 1-4 (1-0), Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska – Puszcza II 2-2 (1-0).
Małopolska Liga Juniorów Młodszych – grupa II: Puszcza – Dunajec Nowy Sącz 5-0 (1-0).
IV liga. Hutnik II – Pcimianka Pcim 2-2 (0-0): Ikwuka 2; Puszcza II – Metal Tarnów 2-3 (1-2):

Sendor, Stec. Była to czwarta kolejka a do końca miesiąca odbędą się dwie.
V liga – grupa zachodnia. Sokół Kocmyrzów – Raba Dobczyce 5-2 (2-1): Zdebski, Otfinowski, Obrzud 2, Belski. Po tej kolejce liderem została Victoria Jaworzno – 9 pkt, siódmy był Sokół – 4. Klasa okręgowa – grupa II. Grębałowianka – Clepardia Kraków 3-4 (0-0): Myszek, Katarzyński, Liberacki (gospodarze prowadzili 2-0); Wanda – Prokocim Kraków w innym terminie. 1. Liszczanka – 6 pkt, 5. Wanda – 3, 13. Grębałowianka – 0.
Klasa okręgowa – grupa III. Gdovia – Złomex Branice 8-0 (2-0); Wiarusy Igołomia – Partyzant Dojazdów 6-1 (2-1): Fundament 2, Chmielek, Grzegórzko, Jagła, Kleszcz (samob.) – Wiatrowski. Prowadzi Gdovia – 6 pkt, 2. Wiarusy – 6, 10. Partyzant – 1, ostatni Złomex będzie bronił się przed spadkiem.
Klasa A – grupa I. Zawisza Sulechów – Szreniawa Koszyce 0-0; Bibiczanka – Ekler Baranówka 1-3 (1-2): Pachowicz 3; Sportowiec Modlniczka – Galicja Raciborowice 2-5 (1-1): Krauss, Ma-

ciak, P. Jarosz, Kurowski, Anioł. Klasa A – grupa wielicka. Błyskawica Wyciąże – Sokół Chorągwi-ca 4-3 (1-3): Petrow, Didkowski, Oniszczenko, Fila (samob.); Dąb Zabierzów Bocheński – Czarnochowice 3-1 (1-1): Mietła, Proszek, Pilch; Czarni Staniątka – Nadwiślanka Nowe Brzesko 2-5 (0-3): Malik 3, Lywka, M. Waryłkiewicz. 1. Nadwiślanka – 6 pkt, 2. Błyskawica – 6, 8. Dąb – 3. Klasa B – grupa I. Milenium Radziemice – Kosynierzy Łuczyce 0-3, Cobra Węzerów – Sparta Skrzyszowice 1-6, Trątnowianka – Strażak Goszcza 0-8, Olimpia Czaple Wielkie – Wawrzynianka 0-4. Była to I kolejka.
Klasa B – grupa III. Lesisko – Cedronka Wola Radziszowska 0-5. Klasa B – grupa wielicka. Rożnowa – Batory Wola Batorska 1-2, Górnik II Wieliczka – Wiarusy II 5-3, Nadwiślanka II – Contra Sułków 2-3.
Puchar Polski w podokręgu krakowski, runda IV. Partyzant Dojazdów – Hutnik II 0-7, Bronowianka Kraków – Sokół Kocmyrzów 0-8.

(dan)

KULTURA W ZASIĘGU RĘKI – OFERTA ZAJĘĆ W NOWEJ HUCIE



Letnie półkolonie w Klubach Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta dobiegają końca. Dzieciaki aktywnie spędziły czas i są gotowe na nowe wyzwania! Podobnie jak my – w nowym roku szkolnym ruszamy z wieloma nowymi zajęciami. Będzie można wybierać z setek propozycji!

W czasie letnich wakacji Kluby OKKNH zorganizowały blisko 40 turnusów półkolonijnych. Dzieci brały udział w licznych warsztatach, wycieczkach i zabawach ruchowych oraz zajęciach artystycznych. Oprócz aktywności w Klubach uczestnicy i uczestniczki półkolonii odwiedzali parki, place i sale zabaw, a także baseny, muzea, ścianki wspinaczkowe i kina. Tymczasem wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego do Klubów Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta wracają zajęcia stałe! W 12 klubowych lokalizacjach w 4 dzielnicach nowohuckich czekać będzie blisko 270 propozycji.

Dzieciaki mogą liczyć na bogaty wybór zajęć ruchowych: wyszaleją się na zumbie, akrobatyce, hip-hopie, capoeirze i kickboxingu lub zanurzą w delikatnym świecie baletu i tańców jazzowych. Nie zabraknie także różnorodnych zajęć plastycznych, które rozbudzą kreatywność! Na chętnych czekać będą również lekcje angielskiego, matematyczne łamigłówki oraz robotyka. Opiekunowie najmłodszych dzieci mogą wziąć udział w spotkaniach Klubu Rodziców lub spędzić miłe chwile w salach swobodnej zabawy. Również nastolatki znajdą przestrzeń do realizacji swoich pasji: na zajęciach gry na instrumentach, w pracowni artystycznej lub na teatralnej scenie. To dobra okazja do poznania rówieśników i wspólnego działania. Jak zawsze w ofercie znajdą się liczne zajęcia cyrkowe, nasz znak rozpoznawczy! Dorośli mogą wybrać zajęcia ruchowe, a wśród nich między

innymi jogę, pilates, fitness, tabatę, a nawet gimnastykę słowiańską. Kluby szykują także coś dla artystycznych dusz: malarstwo, akwarelę, szycie i różnorodne rękodzieło. We wrześniu wrócą także znane i lubiane zajęcia taneczne: solo, w parze, w kręgu lub... high heels, czyli na wysokich obcasach. To świetna forma oderwania się od codzienności i zadbania o siebie – fizycznie i emocjonalnie. Seniorzy i seniorki od lat tworzą silną i aktywną społeczność w Klubach OKKNH. To dla nich działa Nowohucka Akademia Seniora, która wróci po wakacjach z nowym programem wykładów i spotkań. W planach nauka języków, zajęcia ruchowe, taneczne i artystyczne. Nie sposób wymienić wszystkich propozycji, które szykują Kluby OKKNH! Pełną ofertę zajęć znajdziecie na stronie internetowej Ośrodka Kultury: www.krakownh.pl.





CO SIĘ KOMU PODOBA

Naczynia gliniane, a przede wszystkim ich fragmenty to zdecydowanie najliczniejsza kategoria zabytków w muzeach archeologicznych. Podobnie jak dziś, tak i w pradziejach, w każdym domu czy gospodarstwie jest co najmniej kilka różnego rodzaju naczyń. Pełniły i pełnią one różne funkcje, np. służą do przechowywania płynów lub innych produktów, do gotowania i spożywania posiłków. Po prostu są niezastąpione i pełnią kluczową rolę w codziennym życiu. Mogą być ozdobą lub pełnić rolę użytkową.

Naczynia gliniane, początkowo lepiące ręcznie, następnie wykonywane przy użyciu koła garncarskiego lub przez zmechanizowane urządzenia towarzyszą nam do dziś. Zmienność form i technologii oraz ornamentu wynikająca z ewolucji, potrzeb, mody, kontaktów i wpływów zewnętrznych dla archeologów są cennym źródłem wiedzy, pozwalającym na określenie chronologii i identyfikację kultur.

Ceramikę wytwarzaną przez ludność w pradziejach można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej z nich zalicza się naczynia bardziej eleganckie i jest to tzw. ceramika stołowa. Naczynia reprezentujące tę grupę występują w zróżnicowanych formach, od miseczek i czarek do nieco większych form. Są to naczynia o cienkich i wygładzonych ściankach starannie wykonane z gliny bez celowej domieszki schudzającej. Często są efektownie zdobione na powierzchniach. Do drugiej grupy zalicza się ceramika tzw. kuchenna – grubocienna, słabo wykonana, o chropowatych powierzchniach. Te naczynia były wykorzystywane do gotowania stąd konieczne było użycie gliny z domieszką mineralną, która umożliwiała korzystanie z nich w wyższej temperaturze. Oprócz walorów użytkowych, wspomnianych powyżej, ceramika spełniała również

funkcję estetyczną. Stąd na przestrzeni wieków zmieniała się m.in. preferowana barwa naczyń od beżowej, ceglastej do nieskazitelnie czarnej powierzchni.

Od drugiego wieku przed naszą erą po wiek czwarty naszej ery na terenie Małopolski mieszkała ludność kultury przeworskiej. Pozostawiła ona po sobie liczne naczynia ceramiczne, często o ciemnych, wręcz czarnych powierzchniach. Ręcznie lepiące naczynia datowane na pierwsze dwa wieki naszej ery mają głęboki czarny kolor. Ich powierzchnia zewnętrzna jest wyblaszczona, a wewnętrzna z reguły matowa. Pomimo prostoty techniki, wiele z tych naczyń zachwyca precyzją wykonania i dekoracją. Naczynia mają zróżnicowane formy, a do ciekawszych należą tzw. pucharki na ażurowej nóżce, które są charakterystyczne dla terenu Małopolski. Jednym z najładniejszych jest naczynie z Krakowa Mogiły. Posiada ono wysoką, stożkowato uformowaną nóżkę w której wycięto kilka trójkątnych otworów. Dzięki takiemu zabiegowi uzyskano lekką i elegancką formę. Innym pięknym naczyniem odkrytym na stanowisku w Krakowie Mogiły jest waza zdobiona rytym ornamentem tworzącym meander. Wstęga meandra wypełniona jest dołkami. Od załomu naczynia biegną w kierunku dna cztery wstęgi również wypełnione dołkami. Meander to jeden z ulubionych motywów zdobniczych naczyń w kulturze przeworskiej.

Dziś ręczne lepienie z gliny przeżywa swój renesans – jest cenione w ceramice artystycznej i użytkowej, a także wykorzystywane jako forma terapii i relaksu. W Muzeum Archeologicznym, Oddział Nowa Huta dużym zainteresowaniem cieszą się zajęcia z lepienia z gliny dla grup szkolnych, na które serdecznie zapraszamy.

Justyna Rodak
Fot. Archiwum MAK

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Policyjne zajęcia edukacyjne dla uczestników półkolonii

18 sierpnia br. w siedzibie Komendy Miejskiej Policji przy ul. Siemiradzkiego odbyło się spotkanie profilaktyczne dla dzieci, które uczestniczyły w półkoloniach zorganizowanych przez 16 Batalion Powietrznodesantowy w Krakowie. W związku ze zbliżającym się początkiem roku szkolnego dla uczestników półkolonii policjanci przeprowadzili zajęcia edukacyjne pn. „Bezpieczny powrót do szkoły”. W ramach współpracy Komendy Miejskiej Policji w Krakowie z 16 Batalionem Powietrznodesantowym, dzieci żołnierzy, które uczestniczą w półkoloniach zostały zaproszone na zajęcia edukacyjne do policyjnej jednostki przy ul. Siemiradzkiego. Na miłych gości czekała tu policjantka z Wydziału Prewencji, która poprowadziła dla nich zajęcia edukacyjne pn. „Bezpieczny powrót do szkoły”. W trakcie krótkiej prezentacji dzieciom, które niebawem rozpoczną rok szkolny, przypomniano m.in. jak bezpiecznie poruszać się po drogach, jak właściwie przechodzić przez przejścia dla pieszych, na co zwrócić uwagę podczas jazdy rowerem lub hulajnogą. Nie mogło zabraknąć również porad, jak bezpiecznie bawić się na placach zabaw oraz na co uważać i jak prawidłowo zachować się w kontaktach z nieznajomymi. Na zakończenie spotkania dzieci otrzymały odblaski, ulotki informacyjne oraz wykonały pamiątkową fotografię.

Działania krakowskich policjantów w związku ze zgłoszeniem o pocisku w jednym z mieszkań na terenie Bronowic

Policjanci prowadzili nocne działania, w związku ze zgłoszeniem o pocisku w mieszkaniu jednej z kamienic na terenie Bronowic. Ewakuowani zostali mieszkańcy budynku, natomiast policjanci sprawdzali czy istnieje realne zagrożenie dla zamieszkujących tam osób. Po zakończeniu policyjnej akcji ewakuowani mogli powrócić do swoich mieszkań. Po godzinie 22.00 wpłynęło zgłoszenie od mieszkanki Bronowic, która twierdziła, że jej 23-letni syn przyniósł kilka dni wcześniej do mieszkania skrzynkę z przedmiotem przypominającym pocisk. Na miejsce zadysponowani zostali policjanci, którzy potwierdzili, że taki przedmiot się tam znajduje i może stanowić zagrożenie. Ewakuowanych zostało kilkunastu mieszkańców kamienicy dla których na czas prowadzonych działań podstawiony został autobus MPK w którym mogli bezpiecznie przeczekać. Na miejsce skierowani zostali policjanci z Samodziel-

nego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji, oraz powiadomiono Centrum Zarządzania Kryzysowego Miasta Krakowa.

W mieszkaniu znajdowały się również inne przedmioty przypominające broń i amunicję. Po policyjnym sprawdzeniu okazało się, że nie posiadają one cech bojowych. 23-latek zatrzymany w jednym z okolicznych sklepów oświadczył, że jest pasjonatem militariów i działa w grupie rekonstrukcyjnej, stąd taka ilość przedmiotów o charakterze militarnym. W związku z tym, że jeden z przedmiotów budził wątpliwości co do legalności jego posiadania, został zabezpieczony i zostanie poddany badaniom. Po zakończonych czynnościach, przed godziną 3.00 ewakuowane osoby mogły bezpiecznie powrócić do swoich domów. Sprawą zajmują się funkcjonariusze z Komisariatu Policji IV w Krakowie, a dalsze decyzje uzależnione będą od wyniku ekspertyzy zabezpieczonego przedmiotu.

Pożegnanie Andrzeja Batko

Na wieczną służbę odszedł asp. sztab. w stanie spoczynku Andrzej Batko. Przyjaciele Andrzeja Batko wspominają: Z głębokim żalem przyjęliśmy informację, że 14 sierpnia br. odszedł od nas asp. sztab. w stanie spoczynku Andrzej Batko, były Zastępca Naczelnika Sztabu Policji Komendy Miejskiej Policji w Krakowie. Asp. szt. Andrzej Batko służbę w Policji rozpoczął 42 lata temu. Od samego początku związany był z Wydziałem Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie. Przez wiele lat współtworzył strategię zabezpieczeń największych uroczystości państwowych, a także uroczystości sportowych w Krakowie i Małopolsce. W 2004 roku odszedł na zasłużoną emeryturę. Będąc już na emeryturze nadal ciągle współpracował z Policją reprezentując różne instytucje miejskie zajmujące się działaniem na rzecz bezpieczeństwa. Brał również czynny udział przy organizacji imprez masowych i charytatywnych. Aktywnie uczestniczył w promocji zawodu policjanta, spotykając się z młodzieżą klas maturalnych oraz uczniami szkół średnich. Za swoją działalność był wielokrotnie nagradzany m.in. przez Prezydenta Miasta Krakowa. Komendant Wojewódzki Policji w Krakowie insp. Artur Bednarek w swoim imieniu, a także kierownictwa oraz wszystkich policjantów i pracowników Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie składa rodzinie oraz bliskim wyrazy współczucia. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 20 sierpnia w kościele p.w. św. Klemensa w Wieliczce. **(mp)**

NA STRAŻY MIASTA

Interwencje weekendowe

Z piątku na sobotę strażnicy miejscy wraz z funkcjonariuszami z Komendy Miejskiej Policji w Krakowie prowadzili działania w celu utrzymania spokoju i porządku w centrum miasta, na Kazimierzu i na Bulwarach Wiślanych. Kontrole odbywały się z udziałem sekretarza Komisji Równoważonej Gospodarki Nocy oraz City Helpersami. Ujawniono łącznie 163 wykroczenia. Nałożono 99 mandatów karnych, pouczone 51 osób, a w 13 przypadkach skierowano sprawy do sądu. Podejmowane interwencje dotyczyły głównie: zakłócania porządku i spoczynku nocnego, w tym naruszania przepisów tzw. „uchwały antyhałasowej”, spożywania alkoholu w miejscach objętych zakazem, zaśmiecania i zanieczyszczania miejsc publicznych oraz naruszania przepisów uchwały o parku kulturowym „Stare Miasto” i „Kazimierz ze Stradomem”, ze szczególnym uwzględnieniem nielegalnego handlu, występowania ulicznych bez zezwoleń, reklamowania działalności i usług. Na Bulwarze Czerwieńskim do patrolu podszedł przechodzień, który wskazał młodemu mężczyźnie leżącego na ławce. Obok niego stało kilka osób. Próbowali nawiązać z nim kontakt. Od chłopaka była wyczuwalna silna woń alkoholu, bełkotał, nie potrafił utrzymać równowagi. Strażnicy próbowali ustalić dane mężczyzny, numer telefonu do kogoś bliskiego, ale bezskutecznie. W trakcie jazdy do Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień, do dyżurnego zadzwonił ojciec chłopaka. Oświadczył, że syn ma niecałe 16 lat i wyszedł na noc do kolegi. Nie ma pojęcia jak znalazł się nad Wisłą. Do MČPU wezwano policję. Przyjechał też ojciec, który odebrał syna.

Strefa wolna od dymu

Wyobraź sobie: czekasz na przystanku na przyjazd autobusu, a obok ktoś nagle odpała papierosa. Dym powoli rozchodzi się w powietrzu, a po chwili wonny obłoczek bez pardonowo wdiera się do Twoich płuc. Chcesz po prostu spokojnie dotrzeć do celu, ale zamiast tego mierzysz się z czymś nałogiem. Czy można to nazwać drobiazgiem? Nie! To realny dyskomfort dla podróżujących komunikacją miejską, a nawet zagrożenie zdrowia. PRZYPOMINAMY! Na przystankach obowiązuje zakaz palenia wyrobów tytoniowych, także e-papierosów. Za złamanie tego zakazu grozi mandat do 500 zł.

Sprzątanie po psach - obowiązek prawny i społeczny

Spacer z psem to codzienność dla wielu mieszkańców Krakowa. Trzeba jednak pamiętać, że parki, chodniki i skwery to przestrzenie wspólne, z których korzystają wszyscy mieszkańcy, nie tylko właściciele czworonogów.

Właśnie dlatego odpowiedzialność za pupila to także obowiązek sprzątania po nim, który świadczy o kulturze osobistej i szacunku wobec innych. W Krakowie reguluje tę kwestię Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Kraków. Zgodnie z przepisami, właściciel lub opiekun psa zobowiązany jest niezwłocznie usunąć nieczystości pozostawione przez zwierzę. W mieście znajdują się oznakowane kosze na psie odchody. Jeśli akurat ich nie ma w pobliżu, można skorzystać ze zwykłego kosza na odpady zmieszane. Przypominamy: za nieuprzątnięcie nieczystości po swoim pupilu grozi mandat do 500 zł. To nie tylko kwestia porządku, ale także zdrowia. Odchody psów mogą zawierać pasożyty i bakterie niebezpieczne dla ludzi – szczególnie dzieci, które mają jeszcze niedojrzały układ odpornościowy. Zabawa w zanieczyszczonym piasku lub na skażonej trawie może prowadzić do groźnych infekcji, m.in. układu pokarmowego, a w skrajnych przypadkach – nawet do uszkodzenia wątroby, nerek czy wzroku. **(mp)**

INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, wypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-au-

tokomputer.pl E-mail: autokomputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązaniki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

DOM 25 KM OD KRAKOWA SPRZEDAM. 516-875-304.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

CORDIA

B. KWIECIŃSKA

os. Na Skarpie 24

www.cordia.com.pl

os. Uroczę 5

12 644-87-75, 512-179-466

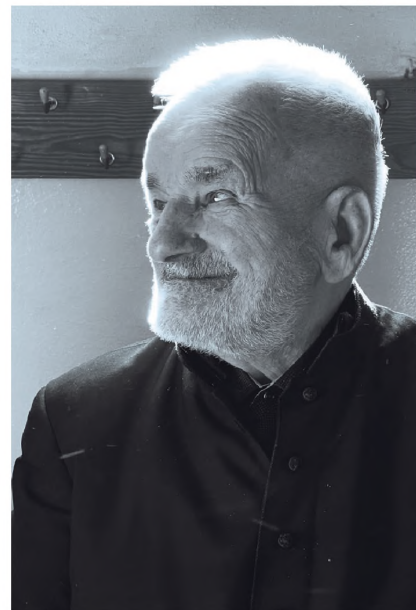
**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO**

ZMARŁ KS. JÓZEF HOJNOWSKI

25 sierpnia 2025 r., w wigilię uroczystości Matki Bożej Częstochowskiej, w wieku 91 lat zmarł emerytowany, wieloletni proboszcz parafii pw. Wszystkich Świętych w Górcie Kościelnickiej, ks. kanonik Józef Hojnowski.

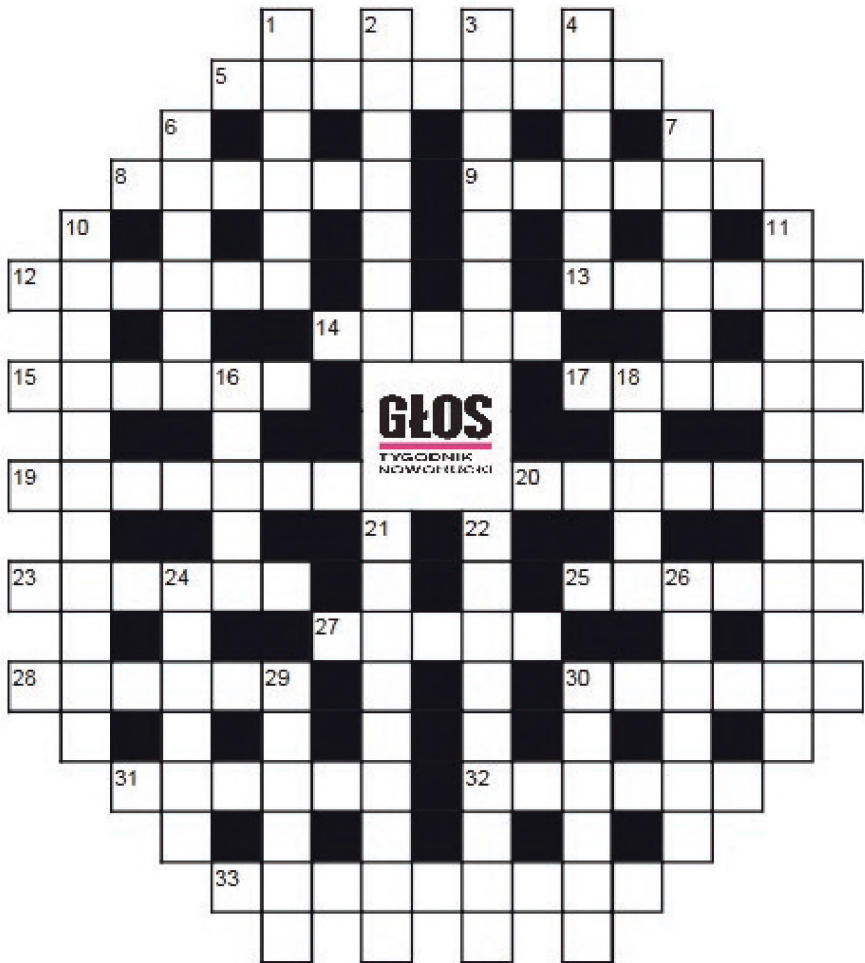
Ksiądz Józef Hojnowski urodził się w roku 1934 w Jadownikach koło Brzeska. Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1962. Był m.in. wikarym w Arce Pana, a w Górcie Kościelnickiej pracował od roku 1970, gdzie najpierw został administratorem parafii a następnie proboszczem. Był również honorowym Druhem Ochotniczej Straży Pożarnej w Kościelnikach.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek 29 sierpnia 2025 r. w Kościelnikach. O godz. 15:00 zostanie odprawiona Msza św. W sobotę 30 sierpnia 2025 r. o godz. 11:00 odprawiona zostanie Msza św. Pogrzebową w Jadownikach. Po Mszy św. nastąpi odprowadzenie zmarłego i złożenie jego ciała - zgodnie z Jego wolą zapisaną w testamentie - w grobie rodziców na cmentarzu w Jadownikach.



POZIOMO: 5. widzi wszystko w korzystnym świetle, 8. na pochyłe i kozy skaczą, 9. port francuski nad Kanałem La Manche, 12. burzliwe oklaski, 13. norweski badacz polarny, 14. magazyn drzewa, węgla, 15. stolica Turcji, 17. pragnienie zakazanego owocu, 19. chorobliwe uczucie głodu, 20. stolica Andaluzji, 23. towarzyskie podanie ręki, 25. duży karaczan, 27. rodzaj odbitki, 28. blizna rogówki, 30. tłtroska. opieka, kuratela, 31. część przyrządu optycznego, 32. dramat Mickiewicza, 33. duży, stojący świecznik.

PIONOWO: 1. dopływ Haweli, 2. czarna owca w rodzinie, 3. łączy dwa dowolne punkty krzywej, 4. Dżugaszwili, 6. rzymska kraina nad Morzem Czarnym i Egejskim, 7. narzędzie ślusarza, 10. miasto na wyspach Uznam i Wolin, 11. stan w północno-wschodniej części USA, 16. gra nierozstrzygnięta, 18. dziura, 21. bal maskowy, 22. gruba kiełbasa z mielonego mięsa, 24. drzewa szpilkowe, 26. między Kenią a Kongiem, 29. miasto nad Loarą, 30. długie u bocianów.



Rozwiązanie krzyżówki nr 35:
POZIOMO: 5. katusznikow, 9. makler, 10. bielik, 12. Aruba, 14. wadium, 15. aromat, 18. oddziały, 19. mokrado, 20. urodziny, 22. bezdroża, 25. snopek, 29. kasyno, 30. delta, 31. śniedź, 32. Korynt, 33. chałturnicy. **PIONOWO:** 1. Harlem, 2. kapral, 3. czeluść, 4. bielik, 5. morela, 7. Halicz, 8. piroga, 11. mandaryni, 13. bakłażany, 16. ulani, 17. koper, 21. doping, 23. Rusini, 24. halibut, 26. klecha, 27. żdźbło, 28. wakans, 29. karoca.

Po piwku nie na kajak

Lubię pływać kajakiem, a także wypić piwo. Czy policja może sprawdzać trzeźwość kajakarza? Czy dotyczy to wszystkich wód? Czy już po jednym „jasnym petnym” muszę się trzymać od sprzętu wodnego z daleka?

Korzystanie ze sprzętu wodnego to nie „wolna amerykanka”, lecz trochę jak poruszanie się po drogach publicznych – reguluje to m.in. ustawa z 18 sierpnia 2011 r. „O bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych” (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 714 z późn. zm.), która (art. 1 pkt 1) określa warunki bezpieczeństwa osób pływających, kąpiących się lub uprawiających sport lub rekreację na obszarach wodnych. Wedle definicji zawartej w art. 2 pkt 1 ww. ustawy, ilekroć w ustawie jest mowa o obszarze wodnym, rozumie się przez to wody śródlądowe w rozumieniu art. 19 ustawy z 20 lipca 2017 r. „Prawo wodne” (...) oraz wody przybrzeżne w rozumieniu art. 26 tej ustawy, w pasie nieprzekraczającym jednej mili morskiej od linii brzegu, a także kąpielisko, miejsce okazjonalnie wykorzystywane do kąpeli, pływalni oraz inne obiekty dysponujące nieckami basenowymi o łącznej powierzchni powyżej 100 m kw. i głębokości powyżej 0,4 m w najgłębszym miejscu lub głębokości powyżej 1,2 m. W art. 3 ww. ustawy wymienione są obowiązki osób przebywających na obszarach wodnych. Do nich przykładowo należy stosowanie się do umieszczonych znaków nakazu i zakazu, a także zapoznanie się i dostosowanie swoich planów aktywności do umiejętności oraz aktualnych warunków atmosferycznych. Odnośnie do zakazów, to zgodnie z treścią art. 7 „zabrania się prowadzenia w ruchu wodnym statku lub innego obiektu pływającego, niebędącego pojazdem mechanicznym, osobie znajdującej się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka”. Zarządzający wyznaczonym obszarem wodnym lub osoba przez niego upoważniona może nie wpuścić na ten obszar osoby lub żądać opuszczenia przez nią tego obszaru, jeśli zachowanie osoby wyraźnie wskazuje, że znajduje się ona w stanie nietrzeźwości lub jest pod wpływem środka odurzającego (art. 6), a kto w ww. sytuacji nie stosuje się do polecenia zarządzającego obszarem wodnym lub upoważnionej przez niego osoby i wchodzi na obszar wodny albo nie opuszcza tego obszaru, podlega karze grzywny. Zgodnie z treścią art. 35 ww. ustawy, „kto, znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, prowadzi w ruchu wodnym statek lub inny obiekt pływający, niebędący pojazdem mechanicznym, podlega karze grzywny”. To oznacza, że kajakarz mający już tylko 0,2 promila we krwi może zostać ukarany grzywną (od 20 do 5000 złotych). Policja ma prawo sprawdzać trzeźwość osób znajdujących się na obszarach wodnych – w sprawach określonych w art. 35 postępowanie prowadzi się na podstawie Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. (sp)

„NieKongres Animatorów i Animatorów Kultury”

832 wydanie Nowohuckiej Kroniki Filmowej w całości poświęcone będzie kolejnej edycji NieKongresu Animatorów i Animatorów Kultury, który miał miejsce w dniach 26-28 czerwca 2025 w Nowej Hucie. NieKongres to odbywający się co dwa lata trzydniowy zjazd osób zajmujących się animacją kultury, zarówno teoretycznie, jak i praktycznie. Jego głównym celem jest refleksja nad sytuacją animatorów i animatorów kultury w Polsce. W trakcie wydarzenia organizowane są liczne i różnorodne spotkania, takie jak warsztaty, panele dyskusyjne, prezentacje, wizyty studyjne, wydarzenia artystyczne i inne. NieKongres powstał z potrzeby odejścia od formuły formalnych spotkań, w których pompatyczność wydarzenia uniemożliwiała nawiązywanie relacji między uczestnikami i uczestniczkami. Dlatego tak ważne jest, by oprócz przestrzeni do dyskusji i inspiracji, umożliwić udział w wydarzeniach integrujących środowisko – od kularowych animacji po wspólne tworzenie. Pierwsza edycja „NieKongresu” odbyła się w Warszawie w 2014 roku. Tematem przewodnim tego-rocznej edycji są „Nowe opowieści”. W ramach Nowohuckiej Kroniki Filmowej zobaczymy m.in. relacje z wydarzeń: „Nie Targi Animacji Kultury”, „Wydarzenie otwarcia”, koncert podwórkowy Dirty Horns, „Korowód Animatorów i Animatorów Kultury”, panel dyskusyjny „Nowe wyzwania, zrewitalizowane odpowiedzi?”. O tegorocznej edycji NieKongresu opowiedzą w Kronice: Anna Michalak – Pawłowska prezes zrzeszenia Animatorów i Animatorów Kultury Forum Kraków oraz Jarosław Kłás dyrektor Ośrodka Kultury Norwida.

RZĄD NA WAKACJACH

Czy ktoś wie, o co chodzi? – pytali ministrowie po zakończonej, połowicznej rekonstrukcji rządu. Dlaczego połowicznej? Bo rząd miał być odchudzony – nie został, bo obiecywano mniejszą liczbę wiceministrów – jest większa, bo na jesień już zapowiedziano kolejną przebudowę. Ministrowie, nowi i starzy, nie dostali żadnych poleceń ani instrukcji, nie wiedzą co mają robić i bezradnie oglądają się na premiera i jego świtę. Ale premier jest na wakacjach, więc oni też się rozjechali, bo lepiej się nie rzucać w oczy w Warszawie zirytowanym dziennikarzem, którzy nie mają o czym pisać. Na rządowym posterunku został wicepremier – burzymucha, zawsze bardzo zafrasowany, którego partia szczęśliwie zesłała już do jednego procenta poparcia. W dodatku w Polsce spadł ruski dron i wicepremier z marsową miną musi tłumaczyć, że nie wie ani skąd, ani po co ten dron przyleciał. W Warszawie został też biedny Szłapka, wciąż niedoinformowany (bo skąd ma brać informacje, gdy wszyscy na urlopie), w dodatku musi bronić wiatrakowego lobby, co nie jest zajęciem sympatycznym. Cwaniacki podstęp, przygotowany jeszcze parę tygodni temu, polegał na tym, że połączono dwie ustawy: o zamrożeniu cen prądu na kolejne miesiące – dobrą, o możliwości stawiania wiatraków 500 metrów od domów mieszkalnych – złą. Broniąc ludzi przed handlarzami wiatraków musiał prezydent Nawrocki zawetować ustawę. Ale ograł cwaniaków, bo równocześnie złożył w sejmie osobny projekt o zamrożeniu cen. Taki sam, tylko bez wiatraków. Co teraz zrobią rządowe mędrki? Znowu dopiszą coś w sejmie albo w senacie, bo jeszcze mają większość? Tymczasem ta większość wcale już nie jest taka pewna. Niektórzy z posłów koalicji 13 grudnia zapewniają, że ustawę prezydenta poprą. Tusk będzie dla zasady przeciw i każe Hołowni zamrozić ją przed procedowaniem, czyli przetrzymać w szufladzie. Co robi Hołownia? Za dwa miesiące ma oddać fotel marszałka sejmiku Czarzastemu z lewicy. Zechce wygłupić się na koniec? A może będzie prosił Tuska, żeby pozwolił mu nadal marszałkować? Koalicja skłócona wewnętrznie, bez planu i programu, teraz także bez rządu, który rozjechał się na urlopy, trzyma się już resztkami sił. Czy tych sił wystarczy, żeby przetrwać jeszcze choćby parę miesięcy? Prezydent tymczasem dwoi się i troi, jeździ, spotyka, rozmawia, wyznacza zadania, przygotowuje spotkanie z prezydentem Trumpem. Tusk za nim nie nadąży. Nawet Szłapka nic nie pomoże. Prezydent zwołał Radę Gabinetową, czyli spotkanie rządu z jego udziałem, a wtedy przepytano ministrów jakie mają plany. Żadnych? To będzie kolejna kompromitacja. Wakacje się kończą, a problemów coraz więcej. Największy z nich to dziura budżetowa, która rośnie z każdym tygodniem. Będą więc nowe podatki. Za podatek od banków zapłacimy my wszyscy, bo banki odbiją to sobie na nas, klientach. Wzrosną ceny alkoholu i słodzonych napojów, ale to nie wystarczy. Jesienią rząd będzie chciał naszym kosztem ratować zagrożony budżet. A budżet to niebezpieczna sprawa, bo sejm może nie przyjąć projektu wydatków na przyszły rok, a wtedy prezydent ma prawo rozwiązać sejm i roz�isać przyspieszone wybory. Platforma dobrze wie, że nowej większości już nie sklei. Co będzie, gdy straci władzę? Wtedy trzeba będzie odpowiadać za łamanie prawa, za trwonienie narodowego majątku, za bezpodstawne areszty, za użycie siły przy przejmowaniu telewizji i prokuratury. Czy Berlin i Bruksela przyjdą z pomocą swoim pupilom, którzy zawiedli i przegrali prezydenckie wybory?

NIE DAJMY SIĘ OSZUKAĆ

Każdy z nas musi umiejętnie gospodarzyć swoimi przychodami i wydatkami, aby nie popaść w długi i finansowe perturbacje. W małym gospodarstwie domowym ma to istotne znaczenie, bo może wpłynąć na nasze indywidualne życie. Sytuacja robi się bardziej poważna gdy kryzys finansowy dotyczy większego podmiotu jakim jest np. przedsiębiorstwo. Jednak w obu przypadkach można podjąć działania naprawcze, które w miarę szybko mogą przynieść rezultaty. Oczywiście podstawą jest ograniczenie wydatków i zwiększenie dochodów. Jeśli to się uda to wyjdziemy na prostą. Nie dobrze, gdy działania naprawcze się nie powiodą. Wtedy dochodzi do plajty. W tych mniejszych strukturach możemy skorzystać z upadłości konsumenckiej i starać się o przynajmniej częściowe umorzenie długów. Jeśli to są jednostkowe przypadki to nie ma to większego znaczenia dla gospodarki państwa. Gorzej, gdy równowaga finansowa zostanie zachwiana w skali makro, czyli gospodarki kraju. Niestety złe wieści dochodzą do nas ze strony ekspertów, jeśli chodzi o sytuację gospodarczą w Polsce. Mamy w tym roku zaplanowany olbrzymi deficyt budżetowy w wysokości 289 mld zł w skali roku. Nasze zaplanowane dochody to 632,6 mld zł, a wydatki wynoszą 921,6 mld zł. Koszty obsługi długu Skarbu Państwa rosną i w tym roku wynoszą 75,5 mld zł, a mają wzrosnąć w przyszłym roku do 91 mld zł, a w 2027 roku mogą przekroczyć 100 mld zł. Złe wieści idą dalej, bo eksperci oszacowali, że po lipcu deficyt budżetowy wynisł 157 mld zł, co przekracza plan i jeśli nie powstrzymamy tego procesu to trzeba będzie ustawę budżetową nowelizować i nie wiadomo jak się do tego odniesie prezydent RP. Relacja rosnącego długu do PKB może przekroczyć 60 procent co jest tzw. barierą bezpieczeństwa określoną w Unii Europejskiej. To może pociągnąć za sobą zalecenia naprawcze ze strony Komisji UE. Rządowi finansisci zdając sobie z tego sprawę zaczynają szukać dróg naprawczych zamierzając zwiększyć dochody państwa. Jest kilka propozycji. Jedną z ważniejszych jest podatek handlowy od sprzedaży ponad 17 mln miesięcznie, czyli dotyczyłby głównie większych sprzedawców. Przynisłoby ok. 5 mld zł dochodu jeszcze w tym roku. Oczywiście w przyszłym roku byłoby to zdecydowanie więcej. Oczywiście ten podatek dotknąłby głównie duże zagraniczne firmy, ale już słyszę głos prezydenta wetującego ten podatek, że uderzałby on w rodzinnych przedsiębiorców?! Ależ to hipokryzja. Drugi podatek dotyczyłby banków, które osiągają kosztem obywateli ogromne zyski. Tylko w ub. roku ta nadwyżka sektora bankowego według NBP wyniosła 42 mld zł i była większa o 50 procent w stosunku do roku 2023. Tu Nawrocki miałby zgryz, ale nie zdziwiłbym się jego wetu na zasadzie, a co tam niech dalej łupią Polaków, bo będą wówczas bardziej niezadowoleni. Co zrobią jak dojdą znów do władzy? Nic, tylko wstawią swoich ludzi do banków jako doradców, aby biorąc wielkie pieniądze za nic, znaczną ich część przekazywali na partię. Tak jak było to do tej pory, gdy sprawowali władzę, łupiąc banki państwowe, co obecnie wychodzi na jaw. Wreszcie jest propozycja zwiększenia akcyzy na kupno taniego w Polsce alkoholu. I tutaj prezydent rozważa veto, no bo jak można podnosić podatki? Wniosek jest jeden. Przecież niech nasi rodacy równo chłają, bo wtedy po przechwyceniu władzy przez PiS będzie wygodniej nimi rządzić. Co już dawno przerabiano w Polsce pańszczyźnianej, gdy pan wspólnie z karczmarmem rozpijali włościan, a potem ich wykorzystywali, każdy na swój sposób w towarzystwie jeszcze jednego dobrodzieja. To wszystko nie wroży nam nic dobrego, bo łatwo jest obalić aktualnie rządzących, tylko kim ich zastąpić? Jeszcze większymi złodziejami kłamiącymi bardziej w żywe oczy i uciekającymi przed zgąszlachtowanym wymiarem sprawiedliwości.

DUŻE KARPIE NA SPŁAWIK? OCZYWIŚCIE!

Czy jest większy sens łowić karpie na spławik? Na tak postawione pytanie większość karpiarzy tylko się uśmiechnie. A gdy ich dociśniemy, żeby wyrazili swoją opinię powiedzą, że łowienie dużych karpi zestawem spławikowym to strata czasu i że znacznie lepiej nadaje się on do łowienia mniejszych ryb.

I trzeba przyznać, że w kręgach karpiarzy metoda spławikowa chyba nigdy nie cieszyła się popularnością. Dzisiaj również wydaje się być przez nich lekceważona. Wydaje się jednak, że w wędkarstwie warto zachować pewną elastyczność. Bo zdarza się, że wędkarze którzy w połowie karpi stosują wyłącznie zestawy gruntowe, tracą przez to czasami szansę na złowienie prawdziwego okazu. Okazu karpia oczywiście.

Bywają bowiem sytuacje, w których zestaw spławikowy jest przy łowieniu karpi wręcz niezastąpiony, a sam spławik, jest przecież najbardziej czułym wskaźnikiem brań. I chociaż jest prawdą, że na zestawie spławikowym podaje się przynętę głównie z myślą o mniejszych karpach, to prawdą jest też, że odpowiednio użyty zestaw ze spławikiem pozwala łowić rekordowe sztuki.

Oczywiście, jeśli łowimy karpie na przykład w starej zwirowni, gdzie ryby te żerują na uskoku oddalonym od brzegu od 50 do 100 metrów, to zestaw spławikowy raczej nie wchodzi w rachubę. Tam łatwiej będzie zarzucić zestaw z koszyczkiem czy ze sprężyną. Ale istnieje przecież wiele łowisk, w których karpie szukając pożywienia przemieszczają się po przybrzeżnym pasie wody. To znakomita okazja do połowania na nie z bliskiej odległości. A wtedy spławik – jako doskonały wskaźnik brań – jest w sam raz. Wielu wędkarzy ma tendencję do zarzucania zestawów stosunkowo daleko, a tymczasem bywa – jeśli tylko zachowujemy ciszę – że karpie żerują dosłownie pod samą szczytówką naszego wędziska. W takich sytuacjach gruntówka nie jest potrzebna. Ale sekret tkwi oczywiście w zachowaniu ciszy. Ciche podejście do stanowiska, w którym mogą być ryby, to podstawa sukcesu w ich łowieniu. Zdarza się przecież, że łowimy na grunt, z dużej odległości od naszego stanowiska. Ale oczekując na branie zachowujemy ciszę i siedzimy niemal bez ruchu przez kilka godzin. Wtedy czasami można zupełnie przypadkowo zauważyć ryby żerujące przy samym brzegu. Bo te właśnie ryby mogły nas, siedzących bez ruchu, po prostu nie zauważyć.

Jeszcze jedno wydaje się być dość istotne. Jeśli już siedzimy przy brzegu, zachowujemy ciszę i nie ruszamy się, to bacznie przypatrujemy się wodzie. I płytkiej i głębokiej wodzie. Bo nawet jeśli jest ona tak głęboka, że widzimy dna, to karpie często pływają w górnej warstwie toni. A znikają najczęściej w dwóch wypadkach – jeśli trafią na pokarm lub jeśli trafią na wędkarza... Obserwując taką wodę niekiedy możemy zauważyć obłoczki mułu. To znak, że karpie żerują na dnie. Podobny efekt wywołują żerujące liny, ale karpie mocą wody częściej niż nam się wydaje. Doświadczeni wędkarze uczą młodych adeptów wędkarstwa: zwracaj uwagę na każde zaburzenie wody blisko brzegu, bo takie zaburzenie może zdradzać obecność dużej ryby. Obserwuj uważnie i zachowuj się cicho. Nagrodą może być piękny okaz karpia. A nic tak przecież nie cieszy, jak złowienie ryby, do której udało nam się niemal podkraść, będą niezauważonymi.

MARTWY ZAWSZE WINNY

Na początek kilka liczb – 15, 2000 i 4000. I od razu wyjaśniam ich znaczenie. Za popełnienie wykroczenia drogowego w obrębie skrzyżowania jednopoziomowego drogi kołowej z drogą żelazną otrzymuje się 15 pkt. na konto kierowcy pojazdu. 2000 zł wynosi związany z tym mandat. Natomiast 4000 zł jest wartością zarówno mandatu, jeżeli ktoś dwakroć w ciągu 2 lat popełni takie wykroczenie, jak i zasiłku pogrzebowego wypłacanego rodzinie zabitego na przejeździe kolejowym przez pociąg. I jest to bodaj jedyne w ruchu drogowym wykroczenie, kiedy nie jest winien sprawca wypadku na przejeździe (maszynista pociągu), tylko jego ofiara (kierujący dowolnym pojazdem lub pieszy naruszający przepisy).

W ostatnich latach na przejazdach kolejowych dochodziło do ok.200 zdarzeń kolizyjnych w ciągu roku. Niestety, od 20 maja 2025 roku obowiązuje nowy przepis wyprodukowany przez ministra odpowiedzialnego za transport – także kolejowy – na którego mocy maszyniści pociągów wszelakich nie muszą już nadawać dźwiękowego sygnału „baczość” przed każdym przejazdem. A wszystko w trosce o zdrowie psychiczne osób zamieszkających blisko szlaków kolejowych, zwłaszcza na terenach zurbanizowanych oraz kierowców różnych pojazdów znajdujących się na drogach kolizyjnych z trasą pociągów. Idzie o to, by nagły, głośny sygnał dźwiękowy nie stresował ludzi. A przecież o to chodzi z tym sygnałem „baczość”, żeby ostrzec – szczególnie przed niestrzeżonymi przejazdami kolejowymi – że zbliża się pojazd na szynach, którego droga hamowania z prędkości 100 km/godz. wynosi nie kilkadziesiąt, jak w przypadku samochodu, ale kilkaset metrów, a niekiedy ponad kilometr! Typowy przypadek prawnego „wylania dziecka z kąpielą”.

Z tego też powodu tylko w okresie 3.07.-15.08.2025 doszło do 12 zdarzeń w obrębie przejazdów kolejowych. Najwięcej w województwie wielkopolskim, bo aż 4. Bardzo widowiskowy był w obiektywie kamer monitoringu 1 sierpnia br. wjazd samochodu dostawczego na torowisko w Woli Filipowskiej w województwie małopolskim. Kiedy zamknęły się szlabany kierowca auta zaczął wykonywać manewry, by nadjeżdżający pociąg relacji Świnoujście-Kraków nie uderzył w auto. Nie udało się i każdy mógł w telewizji zobaczyć, jak rozlatuje się samochód po uderzeniu przez pojazd szynowy. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Ale 2 sierpnia br. bus nie zatrzymał się przed niestrzeżonym przejazdem kolejowym w Olszynie w warmińsko-mazurskiem i kierowca zginął na miejscu. W Dachowej w pow. poznańskim śmierć poniosły 11 sierpnia br. 4 osoby pod kołami pociągu Łódź Kaliska- Poznań. W tym samym województwie i w tym samym dniu, ale w Szczytnikach Czarniejskich pod pociąg Gniezno-Jarocin wjechał kierujący „fordem” policjant świetnie znający obowiązujące przepisy ruchu drogowego, ale też zginął na miejscu. Wreszcie w Gronówku (pow. toruński) 17 sierpnia br. pociąg zmierzający z Olsztyna do Bydgoszczy najechał na przejeździe kolejowym na kampera, którym podróżowało małżeństwo. Jedna osoba nie przeżyła...

Podstawowa zasada – jeżeli pali się czerwone światło i szlabany nie są jeszcze pionowo uniesione do góry nie wjeżdżamy na przejazd kolejowy. Na przejeździe niestrzeżonym zatrzymujemy się przed znakiem „STOP” i bacznie przyglądamy torowisku, bo pociągi mogą teraz nadjeżdżać niemal bezgłośnie. W przeciwnym razie albo 2000 zł z naszej kieszeni, albo 4000 zł z konta ZUS dla zrozpaczonej rodziny.

KIEDY PIAF SPOTYKA DEMARCZYK

Za niecały miesiąc, bo we wtorek 9 września o godz. 18:00 w NCK odbędzie się koncert: „Kiedy Piaf spotyka Demarczyk”. Koncert wybrzni wspianale poprzez dojmujące songi Ewy Demarczyk oraz Edith Piaf przy akompaniamencie doskonałych muzyków. Wystąpią: Paweł Jabłoński – pianino, Marek Stawniak – akordeon, Joanna Kraszevska – wiolonczela, Krzysztof Borkowski – kontrabas i Marcin Rakowski – perkusja. Informacje i rezerwacja: Biuro Organizacji Widowni, telefon: 12 644 02 66 wew. 55. (red)

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA
SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY

Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10

Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95

Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02

Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel 12 644 40 87

**Bary zapewniają świeże i tanie dania
tradycyjnej kuchni polskiej**

sFOTOhutowani

sFOTOhutowani to projekt, który ma na celu przedstawienie Nowej Huty z perspektywy obiektywu. Składają się na niego warsztaty i spacer fotograficzny oraz konkurs zakończony wernisażem. Projekt wystartował w 2022 roku i z każdą kolejną edycją zyskuje na popularności, zbiera coraz szersze grono uczestników i uczestniczek. Więcej informacji na stronie Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta.



Vident

STOMATOLOGIA
PROTETYKA

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

BIURO
OGŁOSZEŃ

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

Kraków

14 września 2025
g. 16.00 i 19.00, Scena NCK

MAGICZNY ŚWIAT
OPERETKI I MUSICALU
5 lat Duo Performance

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



Nowohuckie Centrum Kultury
 Biuro Organizacji Widowisk

tel. 12 644 02 66 wew. 55
 rezerwacja@nck.krakow.pl

SENTENCJA TYGODNIA:

Jedyny sposób, aby zwyciężyć w kłótni, to unikać jej.

Dale Carnegie

AKTA SPRAWY

REPLIKA, KOPIA CZY PODRÓBKĄ?

Platform sprzedażowych w sieci przybywa. Niestety nie idzie za tym pewność, że kupowane towary są tymi jakie zamawiamy. Szczególnie dotyczy to produktów sygnowanych logami znanych firm, a de facto pochodzącymi z Azji. Air fryer znanego holenderskiego producenta, zegarek rzekomo szwajcarski i torebka od światowego projektanta okazały się nieudolnie wykonanymi w Chinach podróbkami. A dołączone do nich paragony najzwyczajniej w świecie sfalszowane.

Słowa replika, kopia i podróbka mają nieco inne znaczenie. Ale obecnie, jak pokazuje handel w sieci, dotyczy to tego samego – wyprodukowanych w Chinach przedmiotów mających bezprawnie logo znanego producenta. I w zasadzie tylko to. Bo o jakości, gwarancji czy trwałości mowy nie ma.

Urzędy ochrony konsumentów, policja i same platformy sprzedażowe przyznają się do tego, że mają z tym spory problem. A wiadomo – każdy z kupujących patrzy na cenę i wiadomo, iż ona decyduje o zakupie. A gdy jest okazyna, wtedy bez zbędnej refleksji, wystarczy kliknąć i kupić. I czekać na szybką dostawę. Do transakcji zachęcają też uchodzące za prawdziwe ale de facto podrobione paragony zakupowe z rodzimych sklepów. Pani Anna R. przyznaje, że jest zakupoholiczką. Która po okresie fascynacji zakupami za pośrednictwem firm reklamujących się w telewizji, przeniosła się do internetu. Nauczona doświadczeniem co do jakości towarów na chińskich platformach, zdecydowała się skorzystać z wiarygodnych rodzimych portali. 61-latką mającą emeryturę zdecydowanie powyżej krajowej pensji mogła sobie na to pozwolić. A potrzeb miała sporo, bo po remoncie kuchni w nowohuckim mieszkaniu zaczęła ją od nowa doposażać. Także w kulinarnych urzędach. Nic dziwnego, że zainteresował ją air fryer. I ostatecznie zdecydowała się na frytkownicę beztłuszczową pewnej bardzo znanej holenderskiej firmy. Sprzęt nie był tani, ale uznała iż i tak cena podawana przez jednego ze sprzedawców w porównaniu z innymi jest zazwyczaj atrakcyjna. I za 700 zł kupiła model dostępny u innych za cenę powyżej 1100 zł. Tym bardziej, że miał to być nieużywany sprzęt z paragonem znanej polskiej sieci. Oczywiście przesyłka szybko do niej dotarła. Problem w tym, że od razu pani Annie wydawało się, że urządzenie mimo loga jest wykonane z podejrzanie lekkich materiałów, a także dopasowanie elementów pozostawiało wiele do życzenia. Pofatygowała się do stacjonarnego sklepu, aby porównać urządzenie z tym oryginalnym. I została natychmiast namacalnie przekonana, że jest w posiadaniu podróbki.

Ponieważ ze strony internetowego sprzedawcy nie było nadal chęci przyjęcia zwrotu, obecnie kobieta czeka na decyzję platformy sprzedażowej.

Tak samo zresztą jak Lech I. Który natrafił na ofertę zakupu szwajcarskiego zegarka znanej firmy w supercenie. Zamiast 18 tys. zł miało to być tylko 9 tys. zł. A ponieważ od dawna marzył akurat o tym modelu, bez wahania zapłacił za towar wystawiony na jednej z platform sprzedażowych. I otrzymał zegarek automatyczny tylko przypominający ten zamówiony. Konkretnie była to nieudolna kopia wykonana w Chinach i kosztująca nie więcej niż 200-300 zł. A sprzedający odpowiedział mu tylko, że w ofercie było wyraźnie napisane, że oferuje replikę zegarka.

W takiej samej sytuacji jest Ludmiła H. Która z okazji swoich 40 urodzin postanowiła kupić sobie nową torebkę. Bardzo znanej firmy, więc i jej oficjalna cena była wysoka przekraczająca 5000 zł. Tymczasem na popularnej platformie sprzedażowej mającej siedzibę w jednym z krajów nadbałtyckich rzecz ta kosztowała tylko 1500 zł. Po dokonaniu przelewu przekonała się, dlaczego było tak tanio. Zamiast prawdziwej skóry była ta ekologiczna, a logo nieudolnie podrobione. (mar)

HOROSKOP

BARAN (21 III–20 IV). Rosną Twoje akcje w rodzinnym kręgu. Dasz się poznać jako doskonały organizator i przyjazny kompan. A uroczyste spotkanie jakie planujesz w szerszym gronie długo jeszcze będzie wracać we wspomnieniach.

BYK (21 IV–20 V). Zdecydowana poprawa zdrowia to bardzo ważna wiadomość, która Cię ucieszy i pozwoli na realizację planów jeszcze w tym sezonie wakacyjnym, a spotkanie z przyjacielem będzie także miłym i ważnym wydarzeniem miesiąca.

BLIŹNIĘTA (21 V–21 VI). Ostatnio dość często tracisz głowę i w ważnych sprawach zawodzisz też

rodzinkę. Po prostu musisz uporządkować swoje sprawy osobiste, towarzyskie, by koniecznie odzyskać zaufanie bliskich.

RAK (22 VI–22 VII). Nawarstwiło się w Twoim środowisku wiele problemów. Musisz uzbroić się w cierpliwość, niczego nie przyspieszaj, bo czas działa na Twoją korzyść. Powoli wyjaśni się sytuacja, a oponenci przekonają się do Twoich racji.

LEW (23 VII–22 VIII). Trochę zamieszania w Twoim otoczeniu, staraj się zachować tutaj dystans, bo każda uwaga może być potraktowana jako wtrącanie się w czyjejś sprawę. Zadbaj teraz raczej o swoje zdrowie i zbawienny

relaks.

PANNA (23 VIII–22 IX). Twoja kondycja pozostawia wiele do życzenia. Dobrze byłoby nieco zdystansować się od codziennych problemów, a najlepszy byłby choćby kilkudniowy wyjazd z kochaną osobą w siną dal...

WAGA (23 IX–22 X). Jesteś skłócony z kimś bliskim z rodziny i zapewne postarasz się tę drażliwą sytuację naprawić. Nie będzie to łatwe, ale w tej niełatwej sytuacji możesz liczyć na pomocną, konciliacyjną radę ze strony starszej, zaufanej osoby.

SKORPION (23 X–21 XI). Masz dobrą sytuację finansową i wszystkie swoje plany, zakupy,

będziesz mógł z powodzeniem zrealizować. Czeka Cię więc sympatyczna gonitwa po sklepach i radość z nowych, atrakcyjnych rzeczy.

STRZELEC (22 XI–21 XII). Często bywasz w różnych środowiskach, dociera tu do Ciebie wiele komplementów. Bądź bardzo ostrożny i traktuj te pochlebne uniesienia należnym dystansem. Nie zwierzaj się też ze swoich planów zawodowych.

KOZIOROŻEC (22 XII–19 I). Krótki wypoczynek w kręgu bliskich, przyjaznych osób bardzo wzmocni Twoje zdrowie i wiarę w lepszą przyszłość. Po atrakcyjnym urlopie z optymizmem zabierzesz się

do pracy.

WODNIK (20 I–18 II). Wkrótce dołączysz do towarzystwa sympatycznych, miłych ludzi z którymi ciekawie będziesz spędzać czas. Udzieli ci się ich zabawowy nastrój i przede wszystkim przyjazne nastawienie do świata.

RYBY (19 II–20 III). Bardzo zaangażujesz się w zadania na rzecz firmy, co dostrzeże kierownictwo ale jednocześnie mniej czasu będziesz mieć dla spraw rodzinnych i tu spotkasz się z wieloma wymówkami. Samo życie.

- Samanta

HUMOR

Jasio kupił oranżadę. Otworzył ją i na wewnętrznej stronie kapsły czyta: „Tym razem nic nie wygrałeś. Spróbuj jeszcze raz”. Zakręca więc butelkę, czeka chwilę i... próbuje jeszcze raz...

Idzie baka przez pustynię, spotyka Araba i pyta...

- Daleko stąd do morza?

- No, ze 30 kilometrów.

Na to baka:

- To żeście se plażę odwalili.

Przychodzi baba do lekarza i mówi:

- Panie doktorze, wie pan co, jestem jakoś dziwnie chora. Jakbym się położyła, to bym leżała, leżała... Jakbym szła, to bym szła, szła...

Na to doktor:

- A jakbym cię kopnął, to byś leciała, leciała i leciała...

Jasio poszedł z tatą do cyrku. Podczas przedstawienia z uwagą obserwuje, jak mężczyzna przebrany za kowboja jeździ wokół areny na koniu i rzuca nożami w ścianę, pod którą stoi kobieta. Widzowie klaszczą.

- Z czego się oni tak cieszą? - dziwi się Jasio
 - Przecież ani razu nie trafił!

WRAP Z KURCZAKIEM

Filety oczyścić i przekrój wzdłuż na cieńsze kotlety. Oprószyć solą, pieprzem i papryką. Otoczyć kolejno w mące, roztrzepanym jajku i bułce tartej. Smażyć na złoty kolor na patelni lub piec w piekarniku (ok. 20 minut w 200 st. C, przewracając w połowie). Na suchej patelni lub w mikrofalówce przez kilka sekund – będą bardziej elastyczne. Na środek każdej tortilli ułożyć sałatę, pokrojonego w paski kurczaka, dodać pokrojone warzywa, posyp parmezanem i polej sosem Cezar. Zawiń boki do środka, a następnie zwiń w rulon. Możesz posmażyć wrapa na suchej patelni z obu stron, by był lekko chrupiący z zewnątrz.

Składniki: 2 filety z piersi kurczaka, jajko, 4 łyżki bułki tartej lub panko, 2 łyżki mąki, sól, pieprz, papryka słodka, olej do smażenia lub spray do pieczenia. **Dość:** 2 duże tortille pszenne, 4-5 liści sałaty rzymskiej lub lodowej, 2-3 łyżki startego parmezanu, papryka, pomidor, ogórek, 2-3 łyżki sosu Cezar.

